Nr. 118. Wtorek, 24 Maja 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł konceptowych praktykantów Namiestnictwa: Władysława **Ossolińskiego** z Sanoka do Białej, Cypriana **Sozańskiego** ze Lwowa do Liska a Stanisława **Markiewicza** ze Lwowa do Sanoka.

Dyrektor telegrafów przeniósł oficyała telegrafu Władysława **Gackiewicza** z Przemyśla do Dukli i powierzył mu naczelnictwo tej stacyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 24 maja.

Jeżeli przesilenie gabinetowe wybuchnie w państwie żyjącem w normalnych stosunkach parlamentarnych, posiadającem zorganizowane i świadome celów swoich stronnictwa, to opinia publiczna niedługo gubi się w kombinacyach, kto może lub powinien nastąpić po dymisyonowanym ministrze-prezydencie. Inaczej rzecz się ma we Włoszech, gdzie przesilenia gabinetowe wybuchają niespodzianie, czasem bez jasnego powodu, i kończą się albo niespodzianką albo tymczasowem połowicznem rozwiązaniem, gdzie nadto stronnictwa nie mają zasadniczo określonych programów a gotowe są w każdej chwili cisnąć się do steru, i mimo numerycznej niemocy chciałyby bodaj na krótki czas rządzić, organizować lub reformować. Najgorszem dla Włoch jest to, że — jak podnieśliśmy niedawno — nie ma tam stronnictwa konserwatywnego, jak w innych państwach, z tradycyami politycznemi, że każde stronnictwo jest w swoim rodzaju reformatorskiem, nawet radykalnem, jeżeli tego potrzeba.

Kiedy Cairoli ponownie podał się o demisyę, z góry można było powiedzieć, że złożenie nowego gabinetu połączone będzie z nadzwyczajnemi trudnościami. Jak zawsze, nie braknie kandydatów, ale żaden z nich nie daje rękojmi, żeby mógł się utrzymać. Nadto przybywa jeszcze jedna trudność, którą także uważać trzeba za specyalność polityczną Włoch, nieznaną w innych państwach konstytucyjnych. Przesilenie gabinetowe nie ogranicza się do kół parlamentarnych, lecz stało się podstawą dla szerokiej agitacyi w całym niemal kraju, przeniosło się, że tak powiemy, na ulicę. W kilku miastach już odbyły się demonstracye na rzecz lub niekorzyść tego lub owego kandydata, a Medyolan wyprawił wielką demonstracyę publiczną przeciw mianowaniu Selli ministrem-prezydentem. Przyszło tam do formalnej burdy ulicznej, bo zwolennicy Selli, jakkolwiek widocznie w mniejszości się znajdują, na krzyki: precz z Sellą, odpowiadali okrzykami: niech żyje Sella! Taktowi prefekta zawdzięcza Medyolan, że skończyło się na takich krzykach tylko, bo gdyby nie rozwaga i umiarkowanie prefekta, powstałaby była większa burda, kompromitująca stolicę Lombardyi w oczach całego świata politycznego.

Z porządku rzeczy wypadałoby, że po upadku Cairolego jako typowego reprezentanta lewicy, która okazała się już niezdolną do dalszego trzymania steru, rządy powinny dostać się prawicy, a w takim razie wypływałoby dalej z porządku rzeczy, że Sella, jeden z koryfeuszy prawicy, wejść powinien w kombinacyę jako kandydat jeżeli nie najsilniejszy, to zawsze jeden z najsilniejszych. Z kandydaturą Selli łączy się zaraz kwestya rozwiązania Izby, bo w dzisiejszym jej składzie gabinet prawicy nie ma żadnego punktu oparcia. Rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów stanowi w każdem państwie niemały kłopot polityczny, jest poniekąd klęską polityczną. We Włoszech więcej niż gdziekolwiek rozpisywanie nowych wyborów jest niedogodnem, nawet szkodliwem, ale skoro inaczej nie można myśleć o utworzeniu trwałego rządu, trzeba poddać się konieczności. Gabinet Selli potrafiłby wyzyskać nowe wybory i zdobyć sobie większość. Sella bowiem jest politykiem bardzo zręcznym i reprezentuje starą szkołę Cavourowską, która w najkrytyczniejszych chwilach umiała zachować zimną krew i roztropne umiarkowanie wobec rozgorączkowanego radykalizmu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 2? maja.

(*K.*) Posłowie wasi wracając do domu przywiozą dwie rzeczy, za które ich kraj pochwali. Przywiozą spełnienie życzenia, które Sejm nietylko imieniem kraju objawił, ale nadto ofiarą znaczną poparł, i przywiozą usunięcie niebezpieczeństwa, które Sejm za bardzo groźne uważał i przeciw któremu z nieochybnym skutkiem, jak zawsze, do najwyższej uciekał się opieki. Kolej podkarpacka jest zapewniona. Izba panów bez względu na stanowisko, jakie jej większość zajmuje wobec wniosków rządowych, zgodzi się niewątpliwie na uchwałę, powziętą wczoraj przez Izbę poselską. Być może, iż na wybudowaniu odnogi do Husiatyna więcej zależy Galicyi niż całej Monarchii, która o tyle tylko z niej korzystać będzie, o ile korzyści przynosi jej pośrednio rozwinięcie ruchu handlowego, podniesienie produkcyi i dobrobytu w każdej części cesarstwa. Wielką arteryą ruchu ta część nowej kolei nigdy się nie stanie, bo prawdopodobnie po za granicę państwa nigdy nie będzie przedłużoną. Kolej jednak od Zagórza na zachód jest pierwszorzędnej wagi dla bezpieczeństwa monarchii, ale też i dla Galicyi ma wartość większą niż każda linia czysto komercyalna, bo umocni podstawę działań wojennych na przypadek, gdyby Galicya lub jej pogranicze miało się kiedy stać takich działań widownią. Jestto zaś wzgląd, dla którego Izba panów nigdy nie była i nie będzie obojętną i dlatego po wczorajszej uchwale Izby poselskiej można już być spokojnym o tę kolej i o jej rychłe wybudowanie.

Co do drugiej rzeczy, to jest, co do podatku gruntowego, sprawa w Izbie panów powikłała się nieco. Gdyby się tam wnioski komissyi w pełnej Izbie utrzymały, to Izba posłów nie zgodziłaby się na nie. Podobno u większości w Izbie panów dziwne panuje złudzenie, i sprawozdawca baron Tinti liczy na to, że Polacy w jednej i drugiej Izbie staną po jego stronie. Buduje on swoje przypuszczenie na tem, że śp. Krzeczunowicz walczył swego czasu stanowczo za utrzymaniem teraźniejszego rozkładu podatku aż do ostatecznego załatwienia reklamacyj. Rzeczywiście, posłowie galicyjscy popierali go w tem jednomyślnie i dziś jeszcze nicby przeciw temu nie mieli, gdyby p Tinti zgodził się był na postanowienia, objęte projektem rządowym i zatwierdzone uchwałą Izby niższej, co do ulg w peryodzie przejściowym. Skoro jednak p. Tinti odracza postanowienia o tych ulgach do jakiejś przyszłej ustawy, o której nie ma pewności, jak wypadnie i czy przyjdzie do skutku, to dobrze zrozumiany interes opodatkowanych w Galicyi nie pozwoli posłom tamtejszym dla chwilowej a drobnej korzyści wystawić na los szczęścia ważniejsze nierównie postanowienia o ulgach w dziesięcioletnim peryodzie przejściowym. Że ani czescy panowie ani deputowani czescy również nie mogą w interesie tego kraju przystać na wnioski Tintego, o tem już wam kilka dni temu pisałem. Nakoniec nie może na nie przystać rząd, który wypowiedział wyraźnie, że w złagodzeniu przejścia od dzisiejszego do przyszłego podatku widzi interes skarbu, dla którego nadużycie albo doraźne wyczerpanie źródeł dochodów byłoby zgubnem na przyszłość. Dlatego stronnicy rządu w Izbie panów dokładają wszelkich starań, aby przeciw wnioskom Tintego silną

---

9)

PSZCZOŁA FAMILIJNA

OBRAZEK

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Ksiądz przed północą musiał jechać do domu dla odprawienia mszy pasterskiej, więc zdecydowano, żeby Jadwisia przenocowała w Moczarach.

— Pieści się — mówi do Adama pani Antonina, werbując panów na partyę wiseczka — żebym ja chciała się kłaść do łóżka za każdym razem, kiedy mi się robi gorąco, to nie wstawałabym nigdy.

— Kaprysy! — dodaje Basia — choroba każda dodaje interesu.... Widzę Adasiu, żeś się zakłopotał.... Bądź spokojny, jutro będzie zdrowiutka jak ryba ... niech cię serce nie boli... To tak widzisz, te emancypowane dzisiejsze panienki lubią pozować.... Zaręczam ci, mogła jechać...

— Ale co też mówicie — odpiera nieco rozdrażnionym tonem — któżby chciał udawać chorobę.

— Bywa to — mówi, potrząsając filuternie głową pani Barbara — czasami, żeby obudzić w kimś współczucie, czasami, żeby pozostać gdzieś dłużej...

Nad ranem jednak wbrew przewidywaniom Basi panna Jadwiga dostała silnej gorączki i trzeba było posłać po lekarza. Adam kompletnie stracił głowę, a będąc przekonanym że umrze, sobie przypisywał winę, dlaczego bowiem tak słabo trzymał ją za rękę na łodzie i pozwolił, że wpadła do wody.

Mimo najżywszej chęci pielęgnowania chorej, nie śmiał jako mężczyzna zajrzeć do pokoju, proszę zatem wyobrazić sobie jego niepokój podczas wizyty lekarza. Jak student podsłuchujący narady profesorów, tak on przybliżał się na palcach podedrzwi i nasłuchiwał, co się tam dzieje, a gdy zobaczył kwaśną minę Eskulapa, który jeszcze nie mógł zdecydować rodzaju choroby — już nie wiedział, co się z nim dzieje.

— Ale nie ma nic niebezpiecznego? — pytał, idąc za doktorem.

— Nie można wiedzieć... zobaczymy jutro....

— Wszak pan dobrodziej nie pojedzie dzisiaj.

— Nie puszczę! — odzywa się na to ze stanowczością pani Antonina.

Adam o mało że nie uściskał siostry za te słowa, i zachęcany jej giestem, jak mógł tak obligował lekarza, aby pozostał w Moczarach do jutra.

— Muszę go oporządzić w wista — szepnie siostra, gdy lekarz zdecydował się zostać. — Pamiętasz przeszłego roku, gdy przyjeżdżał do ojca, wziął mi pięć rubli.... Mój Adasiu drogi, każ tam świec przywieźć z miasta.... Całą noc będziemy grali.

Pani Barbara znowu, wybadawszy na stronie lekarza, pomimo, że to był pierwszy dzień świąt, kazała natychmiast zaprzęgać do bryczki.

— Ja wyjeżdżam z domu — odzywa się do Adama — Bóg wie, czy nie będzie tyfus.... Jestem matką i mam obowiązki, nie mogę się narażać....

— Przyznam się — wtrąca małżonek z kwaśną miną — że ze strony proboszcza jest niedelikatnością w najwyższym stopniu, zostawiać komuś chorą na karku. Spodziewam się Adamie, że i ty przeniesiesz się do nas, niech tu sobie robią, co chcą.... Znam proboszcza i zaręczam, nie byłby od tego, żebyś płacił doktora....

— A nie róbże tego Adasiu — dodaje pani Alfredowa. — Cóż to ty jesteś pszczołą znoszącą miód dla wszystkich?...

Na odjezdnem już pani Barbara zawołała służącą i dała jej surowy rozkaz, aby przypadkiem nie słała na noc nowej kanapy dla doktora.

— Jutro tu przyszlę po te meble, bo to są nasze....

Pani Antonina nastawała na to, żeby chorą wyniesiono z pokoju.

— Nie mogę słuchać tych jęków — mówiła do brata.

Więc pan Adam odstąpił swój pokój, a że nie chciał robić przykrości Barbarze, zajmując nową kanapę, kazał sobie przynieść słomy ze stodoły i przez całe trzy tygodnie sypiał na podłodze. Codziennie po nabożeństwie przyjeżdżał wuj proboszcz, a żona organisty siedziała przy Jadwisi dzień i noc.

— Eh, z niej nic nie będzie! — donosiła pani Antonina, machając ręką — ja się znam na tem, nos jej się przeciągnął, tak zwykle bywa na śmierć...

Można sobie wyobrazić, ile takie gadaniny i prognostyki dręczyły pana Adama. Chodził jak struty, a jeszcze bardziej milczący niż przedtem. Ksiądz proboszcz przyjeżdżał codzień po nabożeństwie i przesiadywał do późna przy chorej, a żona organisty nie odstępowała jej dzień i noc.

Dziewiątego dnia choroby, oświadczył lekarz, iż minęło niebezpieczeństwo — pan Adam uściskał go jako zbawcę, a choć groziły jeszcze pannie Jadwidze rozmaite nieprzewidziane komplikacye tyfusu, Adam odetchnął całą piersią i pierwszy raz może w swem życiu westchnął tak szczerze i gorąco do Boga, jak wzdycha ten, który, uniknąwszy niebezpieczeństwa, czuje się ocalonym.

Mimo całego uszanowania, jakie miał dla panny Jadwigi, a z powodu którego nie śmiał przez cały czas choroby ani razu wejść do jej pokoju, teraz pozwolił sobie uchylić drzwi i stanąć na progu. Z twarzą matowej białości, ocienioną tu i ówdzie z pod czepeczka wymykającemi się splotami czarnych włosów, spoczywała niby posąg jaki na łóżku. Adam dziwnie wzruszony stał tylko i patrzył, słowa nie mówiąc, ona zaś usiłowała się uśmiechnąć, nadając zapadłym nieco oczom wyraz smętnej radości. Opowiadał mi później, że tego uśmiechu niemego i tej wybladłej, jakby nie z tego świata twarzyczki chorej póki życia nie zapomni, a ile razy gorzkie myśli jakie zapanują nad nim, to dla odpędzenia ich potrzebuje tylko przywołać na pamięć ówczesną postać Jadwisi, a teraźniejszość nawet ustępuje miejsca przeszłości.

Odtąd wyzdrowienie dziewczęcia szło coraz prędzej, a nasz gospodarz pozwalał sobie codziennie rano wchodzić do jej pokoju, i posuwać się o krok dalej ode drzwi. Sam nie przemówił ani słowa, lecz i jej nie pozwolił, robiąc znaczące gesta ręką, aby nie nadużywała sił zwolna powracających.

Jakby dla powiększenia jego radości i szczęścia w tym czasie zdarzyło mu się uskutecznić nadzwyczaj korzystną sprzedaż już używanego aparatu gorzelni. Wartość jego obliczał sobie jako poprostu materyał starej miedzi, gdy tymczasem zjawił się kupiec i zapłacił cenę trzy razy większą, niż on się spodziewał. Pan Adam uważał ten wydatek jako wskazówkę Opatrzności, pozwalającej mu bez uszczerbku całej rodziny i gospodarstwa oporządzić nieco dom mieszkalny i porobić pewne sprawunki dla jego upiększenia.

Nie tak jednakże kombinowała rodzina, bo zaraz na drugi dzień po skończeniu umowy zjawił się w Moczarach pan Al-

utworzyć falangę, i liczą na to, że wszyscy galicyjscy członkowie tej Izby na posiedzenie bez wyjątku przybędą.

Awantura, jaką opozycya wyprawiła w piątek, u jej członków, gdy w głowach wyszumiało, zostawiła niesmak. Był to wybryk, o którym nie można sądzić według prawideł parlamentarnego porządku. To pewna, że to chwilowe usunięcie się lewicy od obrad na teraz najmniejszego nie wywrze skutku. Sam autor wniosku, który stał się powodem do owej demonstracyi, nie miał tej myśli, żeby jeszcze na tegorocznej sesyi wniosek jego mógł być załatwionym. Jeśli więc lewica zamierzała przestraszyć większość i powstrzymać ją od załatwienia tego wniosku jakąkolwiek uchwałą, to krok jej był zbytecznym. Podobno jednak nie o to chodziło Nie ten lub ów wniosek, nie to przekonanie, że prawica zamierza się targnąć na niezawisłość trybunału, pobudziło opozycyę do chwycenia się ostatecznych środków. Stronnictwo, które samo siebie liberalnem nazywa, jest istotnie wiernem konstytucyi, gotowem jest bronić porządku parlamentarnego, ale pod warunkiem, żeby władza zawsze przy niem była. Z tem się oswoić, tego pojąć to stronnictwo nie może, że jest w mniejszości, że więc, jak tego natura parlamentarnych urządzeń wymaga, co chwila przed większością ustępować musi. Nadzieja rychłego odwetu coraz bardziej znika im z przed oczu. Nie umieją się pogodzić z kierującą a niezmienną myślą w polityce wewnętrznej,i pod tym względem ślepi są na dokonane fakta, które się cofnąć nie dadzą, których sami cofnąćby nie śmieli, gdyby się znaleźli u władzy. Jako stronnictwo nie umieli się zorganizować i wytworzyć sobie przywódców, którzy mogliby w razie zwycięstwa zasiąść na ławie ministeryalnej. W bieżącej chwili więc bici są na każdym punkcie, a przyszłosci także nie mają. Jestto położenie dla stronnictwa rzeczywiście rozpaczliwe, a rozpacz jest złym doradcą. Już od kilku tygodni widoczne były oznaki, że w łonie opozycyi powstaje chętka do gwałtownych kroków. Zanosiło się wyraźnie na krizys; przyspieszył ją, ale nie można powiedzieć, że ją wywołał wniosek Hohenwarta. Przywódcy opozycyjnego stronnictwa a mianowicie posłowie niemieccy z Czech mieli dalej idące zamiary. Chcieli oni w gorącej chwili porwać stronnictwo całe do złożenia mandatów. Ale oparli się tej dążności posłowie z krajów alpejskich z obawy, iżby nowe wybory nie wzmocniły prawicy. Choć jednak rzecz spełzła bez skutku, zajście to, trzeba wyznać, było dla prawicy nieprzyjemnem. Łagodzenie sprzeczności a nie jątrzenie jest zadaniem rządu i jego stronnictwa. Jeźli bez poświęcenia interesów państwa i tych zasad, które są dla większości podstawą działania, niepodobna ukoić roznamiętnienia wywołanego walką u strony przegrywającej, to należy unikać wszystkiego, co może dać powód albo nawet pozór tylko do namiętnej demonstracyi. W tym duchu i z powodzeniem najlepszem postępuje rząd. W tym duchu postępują Polacy i Czesi. Kwestye przez nich zagajone przechodzą nie bez oporu, bo od czegoż byłaby mownica, ale bez namiętnego rozognienia stronnictw. Prawe centrum tylko ma przywilej wymyślania takich spraw i przeprowadzania ich w taki sposób, iż u sprzymierzeńców często uczucie niechęci, a u opozycyi zawsze oburzenie wywołują i dla rządu równie jak dla większości stają się źródłem zawikłań. Czyż nie taką cechę mają na sobie przeszłoroczny wniosek ks. Lichtensteina, obalenie wyborów Linckich, zachowanie się tej frakcyi w sprawach podatkowych, i najnowszy wniosek Lienbachera? Bogdaj czy nie do tego samego rzędu trzebaby policzyć wniosek Hohenwarta. Jeśli go cała poprze prawica, to jednak ścieśnienie zakresu trybunału państwowego nie da się przeprowadzić. Ustawy takiej nie dopuści Izba panów, w której prawnicy wiernokonstytucyjni rej wodzą. Rezolucya zaś na nic się nie przyda, bo trybunału nie obowiązuje. Jest więc rzeczą jasną i niewątpliwą, że hr. Hohenwart swoim wnioskiem praktycznego rezultatu nie osiągnie. Zrobił nim tylko demonstracyę a demonstracyą odpowiedziała lewica. Czy jednak w chwili, w której tyle jeszcze żywotnych spraw oczekuje załatwienia od obecnego rządu i od obecnej większości, jest taka zabawka na czasie, to pytanie rozbierać byłoby rzeczą zbyteczną. W interesie jedności i siły stronnictwa dwa kluby narodowe czyniły nieraz i czynić jeszcze będą stronnictwu prawa ustępstwa. Ale mają za to wszelkie prawo do żądania, aby frakcya ta z dróg dotychczasowych zeszła na tory, któremi owe kluby postępują, to jest na tory praktyczne, wspólnemi zasadami i taktyką polityczną wskazane.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Okólnik hr. Ignatiewa.)

Podany w streszczeniu telegraficznem okólnik nowego ministra spraw wewnętrznych, hr. Ignatiewa, wydany d. 18 maja rb. do gubernatorów, podajemy dosłownie jako ważny dokument do charakterystyki fazy, którą obecnie Rossya przechodzi. Hr. Ignatiew pisze;

„Powołany, w obecnych ciężkich czasach, zaufaniem cesarskiem do zarządu ministerstwem spraw wewnętrznych, za obowiązek sobie poczytuję objaśnić pana, jak się rząd zapatruje na spółczesny stan rzeczy wewnętrznych.

„W manifeście najwyższym z dnia 11 bm. wytkniętą jest droga, którą rząd, wsparty spółdziałaniem „ziemi całej“, zamierza dążyć do jedynego celu wzniosłego: wielkości i dobra Rossyi.

„Banda knowaczy splamiła ojczyznę naszą szeregiem przestępstw niesłychanych i uwieńczyła je największą w dziejach zbrodnią; a targnąwszy się na drogie życie spoczywającego w Bogu monarchy, targnęła się zarazem na zasadniczy pierwiastek państwowego ustroju naszego — na samowładztwo — gdy cały naród rossyjski od najdawniejszych czasów przyzwyczatł się do upatrywania w niem filaru swej niezależności, zadatku dobrobytu swego i spokojnego rozwoju.

„Lecz, gdy wśród nas, wśród milionów ludzi, gotowych nieść życie w ofierze dla ukochanego cesarza, umożliwiły się czyny haniebne, które w zdumienie wprawiły świat cały szalonem okrucieństwem, przyczyny ich szukać należy nie w samem szaleństwie, nie w samej złej woli najbliższych, bezpośrednich ich twórców; przyczyny tkwią głębiej: spoczywają one w pozbawionem podstaw religijnych i trwałych zasad moralnych wychowaniu dzieci, w bezczynności władz, oraz w niedbałem wykonywaniu obowiązków i w obojętności na dobro ogółu ze strony wielu administracyjnych i społecznych działaczy, wreszcie zaś w tem sobkostwie, z jakiem jest traktowaną państwowa i publiczna własność, a jakie zeszło u nas do rzędu zjawisk najzwyczajniejszych.

„Na tych ciemnych punktach żywota spółczesnego szukać należy klucza do wytłómaczenia zjawiska smutnego, a przez wszystkich uznawanego, że wielkie, na szeroką skalę obmyślone zmiany za minionego panowania nie wydały w całej pełni plonu, słusznie spodziewanego przez cesarza oswobodziciela.

„Manifest z dnia 11go b. m. zapewnia nas, że władza najwyższa zmierzyła ogrom złego, trapiącego naszą ojczyznę, i postanowiła rozpocząć jego wytępienie. To tak obszerne i utrudnione zadanie państwowe pomyślnie rozwiązanem być może głównie przez jednomyślne usiłowania wszystkich wiernych poddanych, na rozlicznych stanowiskach służby państwowej i społecznej, powołanych do tej sprawy z woli samowładnego wodza i kierownika ziemi rossyjskiej. Samowładzca tylko, mocny oddaniem się i miłością bezgraniczną ludu wielomilionowego, w ścisłym a nierozerwalnym z nim związku, obok bezwarunkowego poświęcenia się i światłego uczestnictwa wszystkich wybranych synów ziemi ojczystej, zdoła podźwignąć to ciężkie brzemię i pomyślnie dokonać tej olbrzymiej pracy. Swem słowem cesarskiem wzywa on nas wszystkich do takiej służby i uczestnictwa, wskazując zarazem drogi, wiodące do celu z góry zakreślonego.

„Wytępienie rokoszu jest najpierwszem zadaniem przyszłej działalności rządu, opartej na stałem i gorącem spółuczestnictwie sił społecznych kraju. W tej sprawie nie można polegać na samych usiłowaniach policyi; własnem początkowaniem i energicznym oporem przeciw wszelkiemu objawowi ducha buntowniczego ogół powinien wyrażać swe przeciwdziałanie wobec zgubnego kierunku i pozbawiać w ten sposób knowaczy wszelkiego punktu oparcia.

„W świeżej jeszcze przeszłości ludzie ci zdołali dokonać swych zbrodni skutkiem obojętności, z jaką byli przez ogół traktowani.

„Ruch przeciwżydowski z ostatnich dni na południu jest smutnym przykładem, jak ludzie, oddani tronowi i ojczyźnie, ulegając namowom spiskowców, rozniecających złe namiętności w warstwach ludowych, dopuszczać się mogą swawoli i bezprawia i działać nieświadomie na rzecz zamiarów wichrzycieli. Należy nietylko surowo karcić podobne zakłócenia porządku, ale i troskliwie im zapobiegać; strzedz bowiem bezpieczeństwa ludności przed wszelkim gwałtem i dzikiem bezprawiem jest najpierwszym obowiązkiem rządu.

„Utrwalenie religii i moralności wraz z wyplenieniem fałszu i łupieztwa jest drugiem zadaniem, stawionem w manifeście najwyższym. Czasy ostatnie, zmodyfikowawszy pewne zadawnione pojęcia i usunąwszy przesądy, zarazem zachwiały, niestety! moralne zasady i wierzenia. Nieprzebieranie w środkach, łagodne traktowanie ze strony ogółu nieprawnych sposobów nabytku, oto są zwykłe zjawiska naszych czasów. Słowo cesarskie wskazuje nieodbitą konieczność usunięcia tych zjawisk. Czystość moralna, wiara w swoją pracę i oddanie się jej, oto jest, co za obowiązek święty mieć powinni wszyscy wobec i każdy z osobna, szczególniej zaś najbliżsi słudzy cesarscy. Łupieztwo należy ścigać i tępić wszędzie, gdziebykolwiek się objawiło, a winowajców dotknie zasłużona kara.

„Następnie przywrócenie porządku i prawdy w czynnościach instytucyj, łaskawie nadanych Rossyi przez spoczywającego obecnie w Bogu monarchę, będzie przedmiotem szczególniejszych starań i troskliwości rządu.

„W ciągu tysiącletniego istnienia Rossyi zdarzały się czasy zamieszek i prób, groźniejszych i sroższych od trwających teraz: dzisiejsze trudności pierzchną szybko przed spólnemi usiłowaniami rządu i ogółu. Szlachta, jak to brzmi w manifeście najwyższym, zawsze jest posłuszną głosowi sprawiedliwości i honoru Zajmując pierwszorzędne stanowisko w ziemiaństwie, zawsze używała należycie wpływu swego, nie dla interesów swego stanu, lecz w widokach dobra publicznego. W teraźniejszej ciężkiej chwili gotowość wiernej szlachty rossyjskiej do stawania na wezwanie władzy najwyższej i do niesienia usług tronowi i ojczyźnie żadnej nie ulega wątpliwości. Niechże tedy nie wątpi i szlachta, jakoteż ziemiaństwo oraz stany miejskie, że przywileje im udzielone, pozostawione im będą i nadal w nienaruszonej całości, zgodnie z wolą najwyższą, i że rząd, wspierany wierną służbą i współdziałaniem wszystkich, zamierza dążyć do urzeczywistnienia tego wszystkiego, co stanowi zasadę nadanych przez monarchę instytucyj. Wreszcie i włościaństwo, zawsze wierne tronowi, winno nie dawać posłuchu wieściom szkodliwym oraz trwać w przeświadczeniu, że nietylko prawa i przywileje, któremi obdarzone zostały, zachowanemi będą, ale że rząd troszczy się o możliwe ulżenie wkładanych na włościan ciężarów i o polepszenie społecznej ich organizacyi i bytu wiejskiego.

„Rząd przedsięweźmie zarazem środki bezzwłoczne do wynalezienia rękojmi, zabezpieczających największą pomyślność żywemu spółudziałowi czynników miejscowych w sprawie wykonania poleceń najwyższych.“

(Ustępujący ministrowie rossyjscy.)

Dzienniki rossyjskie poświęcają nader sympatyczny wzmianki hr. Loris Melikowowi, który świeżo z powodu zmiany systemu i przyjęcia przez rząd rossyjski reakcyjnego kierunku, opuścił stanowisko ministra spraw wewn. *Nowosti*, *Gołos* i *Nowoje Wremia* poświęcają b. ministrowi obszerne artykuły wstępne, oceniające bardzo wysoko i sympatycznie doniosłe czyny jego rządów, przeniknionych zasadą zadosyćuczynienia najgorętszym życzeniom i potrzebom.

Nowosti piszą, że hr. Loris Melikow jest jednym z najbardziej popularnych mężów politycznych w Rossyi.

Nawet reakcyjna *Nowoje Wremia* twierdzi, że jak wieść o mianowaniu hrabiego naczelnikiem władzy wykonawczej obudziła powszechną radość, tak wiadomość o chorobie, która zmusiła go do porzucenia swego stanowiska wywołała niewątpliwie żal powszechny.

Gołos daje najbardziej szczegółową i najbardziej sympatyczną ocenę działalności hrabiego. Wspomina jego zasługi w niedawnej wojnie i przy zdobyciu Karsu, oraz uwieńczoną powodzeniem energiczną a rozumną walkę z epidemią w Wietlance, mówi o pełnym taktu i głębokiej mądrości zarządzie generał gubernatora w Charkowie, w czasie którego prowadził, wedle wyrażenia mieszkancow, politykę *uspokojenia*. Gdy hrabia powołany został na godność naczelnika władzy wykonawczej, tą samą zasadą kierował się w całej swej krótkiej a pamiętnej działalności.

Gołos zwraca dalej uwagę, że od chwili objęcia przez niego rządów, pokuszenia rewolucyjne ucichły na rok cały, że przed ostatnim zamachem hrabia ostrzegał, ale jego ostrzeżenia zostały bezowocne. Polityka jego wypływała z zasady, że niepokój w Rossyi może być usunięty przez szereg organicznych reform, utrwalających wewnętrzny porządek i dobrobyt, wytwarzających nowe siły społeczne, powołane do służby dla ogólnego dobra państwa i narodu. W roku 1880 hr. Loris Melikow zrobił wszystko, co tylko było można w zakresie dotychczasowych stosunków; dał możność ziemstwom i prasie wyrażać swe żądania i potrzeby, w procesach politycznych polecił ścigać samych przestępców, wpłynął na ulżenie doli zesłańców i aresztowanych, zniósł tak zwany III oddział, który był w Rossyi niepopularnym. Za jego inicyatywą kwestya samorządu gminnego oddaną była do roztrząsania ziemstwom, senatorskie rewizye śledziły nadużycia administracyi i badały potrzeby ludu, nastąpiło zniesienie podatku od soli, tak ważne dla dobrobytu ludności wielu gubernij Hr Loris Melikow był przedstawicielem polityki przekształcenia i reform odpowiednich, dlatego też zyskał sobie w krótkim czasie taką sympatyę i uznanie, jakiem przed nim w Rossyi żaden mąż stanu się nie cieszył.

W zgodnym tym chórze zasłużonych pochwał stanowią dyssonans reakcyjne *St. Pet-Wied.*, zdaniem których rządy hr. Melikowa były bezowocnemi.

Niemniej przychylnie wyraża się *Gołos* o krótkiej działalności ministra finansów Abazy. Położył on zasługi przez zniesienie podatku od soli, ograniczenie obiegu banknotów, zaprojektowanie i zaprowadzenie systemu oszczędności i podanie myśli ułatwienia włościanom wykupu ziemi. *Gołos* wyraża życzenie, aby jego następca prof. Bunge prowadził dalej dzieło swego poprzeduika

Najnowsze doniesienia z Petersburga zapewniają jednak, że prof. Bunge, który był towarzyszem, czyli zastępcą ministra Abazy, tymczasową tylko objął wydział skarbu i stałej nominacyi zapewne nie przyjmie.

(Sprawa środków przeciw królobójcom.)

Przycichły od niejakiego czasu doniesienia o losach projektowanej przez Rossyę konferencyi w celu przedsięwzięcia międzynarodowych środków przeciw sprawcom zbrodni pospolitych, popełnianych w celach politycznych. Obecnie wznowił tę sprawę lord Granville, składając w Izbie wyższej angielskiej w d. 19 maja następujące oświadczenie

---

fred, którego od czasu zachorowania panny Jadwigi wcale tu nie widziano.

— Ach — mówi do Adasia z uczuciem pewnego zachwytu — żebym miał gdzie w tej chwili pożyczyć dwa tysiące złotych, zrobiłbym kapitalny interes Wystaw sobie z miasta wychodzi w tych dniach pułk piechoty, i można za te pieniądze kupić od generała prześliczny nowiuteńki powóz z fabryki wiedeńskiej Lohnera, kosztujący najmniej pięć tysięcy. Mówię ci, to nie jest powóz ale prawdziwe cacko....

— Co ci po powozie? — przerywa z pewnem zakłopotaniem pan Adam.

— Mnie prawda, że nie potrzeba, ale ta biedna Basia, od dawna tylko marzy o tem, żebyśmy się mogli zdobyć na jakąbądź budę. Co to jest dla tak delikatnej kobiety jechać odkrytą bryczką podczas deszczu, śniegu i zawieruchy. Ona, ty ją znasz, nigdy słowa nie powie, bo trudno znaleźć mniej wymagającą i więcej delikatną kobietę, ale jak ja patrzę na to, że ona parę razy na tydzień z drobnemi dziećmi wlecze się do was i trzęsie na tej rozklekotanej bryczce, to mi się serce kraje. Ot i Lucynka dotąd biedactwo kaszle z zaziębienia przy ostatnim powrocie z Moczar. Jak uważasz Adasiu, czyby nie rozmówić się z Aronem? Możeby on mi wynalazł jaką pożyczkę. Taka sposobność taniego kupna nie często się zdarza, a o nowym powozie ani myśleć.

— Daj pokoj i nie wdawaj się z żydami na lichwiarskie procenta. Z nimi aby tylko raz zacząć, to potem trudno się wywikłać.

— Kiedy mówię ci, aż mnie coś pcha, żeby ten powóz kupić. Dla Basi byłaby to niespodzianka i taka radość, o jakiej nawet nie marzy. Biedna ona, tyle cierpi na tem, że właśnie nie mając czem, nie może tak często jeździć do was, jakby chciała, a formalni tęskni za Moczarami, jak dziecko. Powiedz mi Adasiu, co ty masz w sobie takiego, że cię tak wszyscy kochają? No, jakże ta mała proboszcza?

— Chwała Bogu już minęło niebezpieczeństwo, dlatego też mnie jakby ciężki kamień spadł z serca...

— Wierzę mój drogi — przerywa mu pan Alfred — bo to i subjekcyi i tyle kosztów, a w domu nieład....

— Mniejsza o to, jednak mi serdecznie żal....

— Poczciwości serce u ciebie Adasiu! — powiada rozrzewniony szwagierek, całując go z uczuciem w oba policzki — Ze świecą w dzień trzeba szukać takiego drugiego. Nie myśl, że ja tu chcę ci pochlebiać jako twój szwagier; — nie, broń Boże, ale mowię to jako bezstronny spostrzegacz. Bo żebym chciał dziękować ci za wszystko, co dla nas robisz, to dalibóg nie potrafiłbym inaczej, tylko upadając ci do nóg...

Rozmowa taka żenowała zawsze pana Adama, dlatego starał się zwrócić ją na inny przedmiot i opowiedział mu całą historyę sprzedaży aparatu. Jednakże wśród takich pogawędek, owa propozycya Alfreda o kupno powozu w żaden sposób nie mogła mu wyjść z głowy.

— Rzeczywiście — myślał w duszy — im koniecznie potrzebny jest jakibądź powozina, i żeby to można... Eh! skoro mnie dopisało szczęście, to dlaczegoż im nie dopomódz? Dwa tysiące złotych co prawda jest to suma, ale mogę się ograniczyć w tem urządzeniu na dwóch albo trzech pokojach.... I tak będzie dobrze, a jeżeli tam z Jadwinią przyjdzie co do czego, to ona jest taka poczciwa, że jej będzie wszystko jedno.... I tych mebli nie trzeba tyle.... stare każe się odczyścić...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

w odpowiedzi na uczynione przez jednego z członków Izby zapytanie:

Rząd angielski nie otrzymał żadnych przedstawień w kwestyi prawa schronienia. Zapatrywanie się Anglii na tę sprawę jest tak znane, że trudno nawet przypuścić, aby podobne przedstawienia nastąpiły. Rossya jednakże za zgodą Niemiec wzywa do udziału w konferencyi, mającej na celu obmyśleć praktyczne sposoby stłumienia zbrodniczych usiłowań pewnych stowarzyszeń. Po zamordowaniu cara Aleksandra nie ma nic dziwnego, że Rossya w liczbie innych środków pragnie także pozyskać współdziałanie mocarstw, jednakże bynajmniej nie sympatya dla nihilistów nasuwa rządowi przekonanie, iż udział w takiej konferencyi nie byłby korzystny. Jeżeli nihilizm jest tem, czem się wydaje, to jest wielkiem sprzysiężeniem przeciw prawom i instytucyom państw cywilizowanych, jeżeli działa za pomocą gwałtów i mordów, to naturalnie jest obowiązkiem i interesem Anglii występować przeciw jego działalności i tłumić ją. Mowca jednakże sądzi, że to jest wykonalnem tylko o tyle, o ile pozwalają prawa, które, jego zdaniem, podają dostateczne środki do osiągnięcia tego celu. Nigdzie nie było większego oburzenia z powodu morderstwa cara niż w Anglii, udział Anglii w konferencyi nie doprowadziłby do żadnego praktycznego rezultatu a nie mógłby być przyjemnym ani dla parlamentu ani dla kraju. Mowca nie waha się jednak dodać, że odmowa przyjęcia udziału w konferencyi wkłada na rząd angielski tem większy obowiązek starannego zastosowania praw istniejących, ażeby przeszkodzić zbrodniom przeciw bezpieczeństwu innych rządów, a szczególniej morderstwu lub zamachom morderczym na osoby prywatne albo panujących w innych krajach.

(Przesilenie gabinetowe włoskie).

W numerze piątkowym, a zatem w chwili, kiedy jeszcze nie było wiadomem *fiasco*, jakiego doznał członek prawicy Sella w sprawie utworzenia gabinetu i kiedy dzienniki prawicy, jak *Opinione*, w najlepsze zapewniały, że liczba nowych ministrów lada chwila będzie przedłożoną królowi do zatwierdzenia, dziennik rzymski *Italie*, sprzyjający gabinetowi Cairol[illegible] i umiarkowanej lewicy, umieścił artykuł, dający poznać trudności, z jakiemi Sella miał do walczenia i o które rozbiły się ostatecznie jego kombinacye.

Reprezentanci lewicy, do których się udawał Sella, wahali się bardzo z przejściem Rubikonu, czyli z przystąpieniem do stronnictwa nowej większości, które Sella chciał utworzyć, a wahali się — jak sądzi *Italie* — dlatego, że byli w obawie, czy znajdą naśladowców — gdyby bowiem zostali bez poparcia i nie przynieśli żadnego zasiłku nowej kombinacyi, w takim razie nowy gabinet nie miałby większości i nie mógłby się oprzeć trudnościom, jakieby napotkał zaraz po otwarciu Izby. Sella pragnął utworzyć nową większość z kombinacyi obu środków Izby. Była to mysl mająca niejakie szanse powodzenia, ponieważ pewna część parlamentu włoskiego znużyła się już ciągłemi przesileniami, wywoływanemi przez postawę, jaką zachowują przywódcy niektórych odcieni lewicy. Należało się spodziewać, że pragnienie ustalenia władzy skłoni wielu deputowanych do przystąpienia do nowego stronnictwa i uczyni je dość silnem, ażeby mogło utrzymać się u steru.

Że ta nadzieja się nie ziściła, przypisać to należy — zdaniem *Italie* — temu, iż Sella nie dość dawno i nie dość wyraźnie odłączył się od swego stronnictwa. Nie szedł on wprawdzie już od dawniejszego czasu ręka w rękę ze skrajną prawicą i opierał się zawsze stanowczo przyjęciu przewodnictwa w tem stronnictwie, pojęcia jego zmieniły się przytem znacznie od czasu, kiedy był przy władzy, ale zmiana ta nie nastąpiła dość jawnie, dość urzędownie, jeżeli można użyć tego wyrażenia, a szczególnie jest zbyt świeżą, aby samo nazwisko Selli nie budziło różnych wątpliwości. W Izbie i kraju uważają Sellę ciągle jeszcze, słusznie czy nie, za reprezentanta czystej prawicy, i dlatego powzięty przez niego projekt utworzenia nowego stronnictwa, jakkolwiek znalazł kilku zwolenników, nie zdołał i nie zdoła przyciągnąć frakcyi dość silnej, ażeby mogła stać się większością.

W każdym razie — kończy *Italie* — jakikolwiek będzie los usiłowań Selli, koniecznem jest, żeby położenie obecne skończyło się jak najprędzej, gdyż wstrząśnienia, przez jakie przechodzą Włochy, są w najwyższym stopniu szkodliwe dla ich interesów politycznych i materyalnych.

KRONIKA

Lwów, 24 maja.

Zamykając rubrykę sprawozdań z obchodu dnia zaślubin Najd. Cesarzewicza Następcy Tronu na prowincyi, który, jeszcze raz to skonstatować winniśmy, z jednakową uroczystością i serdecznością obchodzony był we wszystkich gminach kraju, posiadających Dom Boży i szkołę, dwa te ogniska serc i umysłów, zapisujemy jeszcze tylko szereg szczególniejszych objawów uczuć wdzięczności i przywiązania do Najj. Domu Monarszego, o których dodatkowo doszła nas w ostatnich dniach wiadomość. Przedewszystkiem uzupełniamy długą już listę fundacyj i ofiar. W Jaśle oprócz datku w kwocie 100 złr. złożonego przez burmistrza p. Apolinarego Przyłęckiego jako fundusz zakładowy powstać mającej fundacyi Imienia Stefanii dla wspierania zubożałych mieszczan jasielskich, także przełożeństwo miejscowego zboru izraelickiego złożyło oświadczenie, iż zawiązało stowarzyszenie bratniej pomocy „Gamilles Chasudim“ z kapitałem zakładowym 200 złr. W Stanisławowie obywatel i członek Rady powiatowej p. Abraham Halpern na pamiątkę dnia 10 maja postanowił własnym kosztem wznieść na zakupionym przez siebie gruncie, zwanym „W karówka“, dom murowany dla pomieszczenia w nim po wszystkie czasy taniej kuchni ludowej, z której korzystać będą mogli ubodzy bez różnicy wyznania. Gmina miasta Kozłowa, w powiecie brzeżańskim, po solennem nabożeństwie we wszystkich świątyniach rozdała pomiędzy ubogich miejscowych bez różnicy wyznania sumę 100 złr., a w Tarnowie pp. Jan Breitseer i Jan Leszczyński ofiarowali po 1[illegible] złr. każdy na poprawienie wiktu żołnierzy miejscowego garnizonu i świąteczne uraczenie w dniu zaślubin Najd. Następcy Tronu. — Adresy gratulacyjne przesłały na ręce reprezentantów właściwej władzy: zwierzchność gminy Stebnika w powiecie drohobyckim, reprezentacya powiatu niskiego, mieszkańcy i zbór izraelicki w Kolbuszowej, grono nauczycieli szkoły więźniów w Tarnowie i gmina Kołaczyce. Solennemi nabożeństwy, uraczeniem ubogich, pobudkami, illuminacyą i pochodem z pochodniami, oraz zabawami ludowemi i młodzieży szkolnej obchodzono dzień 10 maja w Mielnicy, w Kozłowie, w Budzanowie, w gminach powiatu jasielskiego Frysztaku, Kołaczycach, Żmigrodzie, Szerzynie Bączalu górnym i Dębowcu, gdzie wspaniale do późnej nocy illuminowany był dwór JE. p. ministra Ziemiałkowskiego, w Starejsoli, Chyrowie i Felsztynie, w Rudniku i Steinau, w Ciężkowicach, Alwerni i t. d. W Wieliczce nadto, oraz w Kutkorzu i Bezbrodach odbyły się majówki młodzieży szkolnej, w sposób najserdeczniejszy ugoszczonej.

═ **Najj. Pan** raczył najwyższem postanowieniem z dnia 7 maja b. r. nadać najłaskawiej fotografowi w Kołomyi Juliuszowi Dutkiewiczowi medal dla sztuki i umiejętności.

═ **Piśmienny egzamin** dojrzałości rozpoczyna się w c. k. seminaryum nauczycielskiem męzkiem w Stanisławowie z dniem 8 czerwca b. r.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór trzech członków deputacyi do Pragi na uroczystość otwarcia teatru narodowego czeskiego; wniosek o przyzwolenie kredytu na sporządzenie projektu przesklepienia Pełtwi, ogólnej kanalizacyi miasta i sprowadzenia doń wody; dalsze rozprawy nad budżetem.

═ **Z Podwołoczysk** donoszą nam, że z wyjątkiem majętnych izraelitów, którzy jeszcze pozostali na terytoryum austryackiem, wszyscy niemal żydzi wołoczyscy powrócili do swoich siedzib. Władze austryackie ułatwiły im powrót przez granicę i przyjęły na siebie pośrednictwo w wyjednaniu im wolnego transportu większych pakunków przez komorę Radziwiłłowską. W Wołoczyskach umysły uspokoiły się zupełnie; konnica rossyjska opuściła już tę miejscowość, pozostała tylko piechota. Pogłoski o późniejszych zaburzeniach w Satanowie i Tarnorudzie nie sprawdziły się. Przyszło tam tylko do małej burdy, wyprawionej przez trzech awanturników. Przy sposobności sprostować musimy doniesienie *Dziennika Polskiego*, jakoby kilkunastu włościan z galicyjskiej wsi Mysłowa brało udział w rozruchach antiżydowskich. Mieszkańcy tej włości cieszą się najlepszą sławą, a ścisłe dochodzenia urzędowe sprawdziły, że posądzenie nie ma najmniejszej podstawy. W czasie rozruchów w Wołoczyskach żaden z mieszkańców nie wydalał się nawet z Mysłowa.

— **Koncert telefoniczny.** W sali kasyna miejskiego odbędzie się dzisiaj koncert telefoniczny między Lwowem a Żółkwią. W koncercie tym wezmą udział p. Mikuli, panie Tellini i Bocskaj, pp. Köhler i Schw. Koncert rozpocznie śpiew solowy pani Tellini, która odśpiewa serenadę Bragi i *Non torno* Mattei'ego. Następnie prof. Stanecki będzie miał wykład o telefonie. Po korespondencyi telefonicznej między Lwowem a Żółkwią nastąpi produkcya muzykalna, wykonana w Żółkwi a słyszana we Lwowie, następnie zaś produkcya wykonana we Lwowie a słyszana w Żółkwi. W ciekawych tych próbach używany będzie telefon ulepszony inżyniera p. Henryka Machal[illegible]go.

*** **Do Rady powiatowej** przemyślańskiej przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości wybrany p. Józef Galiński.

Zapiski policyjne. Michał N., około 16 lat liczący, ciemny blondyn, smagławej twarzy, ubrany w czarny sukienny letni surdut po dokonanej kradzieży 2 płaszczów wojskowych, krótkiego kożuszka i kapelusza filcowego na szkodę swego służbodawcy A. S. w Wulce umknął ze służby. — Straż policyjna aresztowała niebezpiecznego złodzieja Józefa Barańskiego w chwili, gdy umykał z skradzionemi rzeczami z kamienicy pod l. 22 na ulicy Blacharskiej. — Pani Cz. zgubiła na ulicy Karola Ludwika z pierścionka kameę agatową koloru ciemnego z wyrzeźbioną głową cesarza rzymskiego; pani L. J. kosztowny kamyk.

Samobójstwo. W jednym z hotelów w Czerniowcach odebrał sobie przed kilku dniami życie wystrzałem uczeń 6 klasy realnej Władysław Jakubowski, rodem z Wyżnicy.

— **Przed sądem** przysięgłych w Czerniowcach rozpoczęła się w tych dniach ostateczna rozprawa w procesie przeciw dwom żydom rossyjskim: Leonowi Zywatowskiemu i Dawidowi Dunajewskiemu o fałszerstwo banknotów rossyjskich na wielką skalę. Banknoty te fałszerze wydawali przed trzema laty także we Lwowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wilnie ostatni żyjący aż dotąd profesor byłego uniwersytetu tamtejszego Adam Adamowicz w [illegible]1 roku życia. Zmarły był doktorem medycyny i prezesem towarzystwa lekarskiego w Wilnie, oraz członkiem wielu towarzystw naukowych w kraju i zagranicą. Ogłosił drukiem wiele prac lekarskich i historycznych w języku polskim, łacińskim, francuskim i niemieckim. W Styryi umarł były deputowany do Rady państwa Peyer; w Bernie szwajcarskiem poseł włoski senator Melegari, nagłą śmiercią skutkiem apopleksyi; w Atenach wysoko ceniony współczesny pisarz grecki Konstantinos Barsis.

— **Obchód Calderona** w Madrycie odbędzie się według następującego programu: W Niedzielę, 22 b. m. publiczne posiedzenia zakładów naukowych, rozdawanie nagród i otwarcie wystawy zabytków historycznych. Dnia 23 kongres budowniczych, rozdawanie nagród hiszpańskiej akademii za poetyczne prace w kraju i za granicą itd. Dnia 24 położenie pierwszego kamienia pod szkołę dla sierot i ubogich dzieci; przysądzenie nagród przez królewską akademii historyi; inauguracya pomnika przypominającego górę Helicon itd. Dnia 25 salwy z dział ogłoszą właściwy dzień uroczystości — wojskowa muzyka po ulicach — nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym św. Józefa w obecności króla; gmachy publiczne i domy prywatne będą przyozdobione; defilada wojska przed tymczasowym pomnikiem Piotra Calderona de la Barca itd. Dnia 26 procesya szkolnej młodzieży, sztuczne ognie itd., 27 historyczna procesya w ubiorach epoki Calderona; komedye jego w teatrach; wielka serenada wojskowa w nocy. 28 nabożeństwo żałobne za Calderona, urządzone przez towarzystwo czerwonego krzyża; przysądzenie nagród za cnoty i za prace literackie przez akademię umiejętności; inauguracya wystawy zwierząt i roślin i t. d. 29go zebranie się publiczne geograficznego towarzystwa; posiedzenie akademii sztuk pięknych; przysądzenie nagród przez ministerstwo, oraz przez akademię umiejętności moralnych i politycznych. Wieczór wielki koncert itd.

— **Pogorzało** w tych dniach miasteczko Pławno w Królestwie, w powiecie noworadomskim, do szczętu prawie, gdyż z dwóchset domów zostały tylko cztery chałupki stojące na osobności. Jedna kobieta i dwoje dzieci znalazły śmierć w płomieniach, a dwa tysiące rodzin zostało pozbawionych mienia.

— **Listami gończemi** ścigany jest kasyer firmy Trezza w Weronie, który znikł bez wieści, popełniwszy defraudacyę w wysokości 70 do 160 tysięcy lirów.

— **Znany z głośnego procesu** o skradzenie insygniów orderu Złotego Runa generał karlistowski Boet został w tych dniach schwytany w Madrycie i wysłany na wyspę Kubę, gdzie stawiony będzie przed sąd wojenny, jako zbieg z pod sztandaru rządowych wojsk hiszpańskich.

— **W setnym dziesiątym roku** życia dopuścił się w tych dniach samobójstwa staruszek pewien w Altonie!

— **Pożar** w piątek nad ranem zniszczył część magazynów wojskowych w Bernie. Zapasy owsa i piekarnię uratowano. Strata jest bardzo znaczna, lecz była ubezpieczona. Zachodzą poszlaki, że ogień był zbrodniczą ręką wzniecony, ponieważ już przed kilku tygodniami niewyśledzony dotąd złoczyńca podkładał pod te magazyny ogień, który jednak wcześnie został dostrzeżony i stłumiony. W Baden pod Wiedniem spalił się przedwczoraj młyn parowy Józefa Staudigla do szczętu. Strata wynosi 70 tysięcy zł.

— **Straszny wypadek** zdarzył się znowu w sobotę w Wiedniu skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z naftą. Służąca w pewnym domu, aby prędko ugotować kawę, chciała [illegible]ące się drzewo polać naftą, która eksplodowała w bani i zapaliła na biednej dziewczynie suknie. Ofiara nieostrożności, cała w płomieniach, wbiegła z kuchni do pokoju, gdzie zapaliły się od niej suknie na pani domu i firanki w oknach. Ogień stłumili ludzie, którzy przybiegli z ulicy, ale służąca tak strasznie była poparzona, że lekarze nie mieli najmniejszej nadziei utrzymania jej przy życiu. Pani natomiast doznała tylko lekkiego uszkodzenia.

— **Nowego asteroidę** w grupie między Marsem a Jowiszem, z porządku dwóchsetnego dwudziestego, odkrył w nocy na 20 b. m. adjunkt obserwatoryum wiedeńskiego p. J. Palisa. Ciało to niebieskie jest gwiazdą 13 rzędu pod względem siły światła.

— **Dżuma w Mezopotamii.** Depesza *Pol. Corr.* z Konstantynopola donosi: W skutek spalenia dotkniętych zarazą miejscowości, od dni czternastu nie było w okolicy Bagdadu ani jednego wypadku dżumy. — Inna depesza z Konstantynopola powiada: Ostatnie doniesienia z Bagdadu mogą uspokoić wszelkie obawy. Smiertelność w drugim tygodniu maja zmniejszyła się w ognisku zarazy, Nedżefie, skutkiem wyjazdu czterech tysięcy mieszkańców, którzy zamieszkują izolowane zupełnie obozy namiotowe, tak, że liczba śmiertelnych wypadków dżumy wynosiła w tym tygodniu tylko 56. W obozowiskach wspomnionych zaraza nie pojawiła się dotychczas wcale, a wygasła także w miejscowościach Elzapadzie i Djarze, zkąd się była dostała do Nedżefu. Wkrótce z tego ostatniego miasta wyjdzie reszta mieszkańców, a wtedy władze będą mogły zniszczyć wszelkie ukryte jeszcze dotąd zarody epidemii.

— **Na kolei Gotarda** dnia 16 b. m. przebito ostatni tunel między Pino a Immensee, 1.5 0 metrów długi tak zwany *Prado-Tunnel* pod Faido.

— **Upadłość** na milion mark zgłosiła w tych dniach wielka firma fabryki likierów L. Geissler w Monachium. Mnóstwo osób, po największej części drobnych kapitalistów, utraciło całe mienie, ztąd wypadek ten budzi obecnie żywą sensacyę w stolicy bawarskiej.

— **Straszliwy orkan** srożył się dnia 10 b. m. przez dwie godziny w mieście Messynie i okolicy tegoż aż po Della Contemplazione. Trąby powietrzne, które wszystko w swym pochodzie burzyły i unosiły, a którym towarzyszyły nieustanne grzmoty i pioruny, oraz grad wielkości orzechów, który pokrył ziemię grubą warstwą sprawiły niesłychane spustoszenie. Wszędzie bito na gwałt w dzwony, a ludność w największym popłochu i przerażeniu chroniła się na pola, myśląc, że to już koniec świata. Najwięcej oprócz Messyny ucierpiała miejscowość del Paradiso, gdzie nie ma jednego domu, w którymby mieszkać jeszcze można i gdzie ani jedno drzewo nie utrzymało się w ziemi. Pola też zniszczone są tak, że przez cały szereg lat nie będą przydatne do uprawy.

— **Pogrzeb indyjskiej królowej.** W Bangkok, stolicy państwa Siamu, dnia 16 marca pochowano z niesłychanym rzeczywiście przepychem najulubieńszą z żon królewskich, która jeszcze w czerwcu roku zeszłego utonęła z jedyną swą córeczką podczas przejażdżki po rzece. Dniem przed właściwym obchodem żałobnym zwłoki obu ofiar, złożone w trumnach z drzewa sandałowego, przeniesione zostały przez kapłanów i urzędników dworskich do osobno w tym celu zbudowanego z wonnych drzew pałacu i ustawione na ogromnym stosie, z takichże drzew wzniesionym. Królowa ubrana była w wspaniałe szaty krojem europejskim, królewna zaś miała na sobie strój krajowców, a obiedwie dostały do trumny najcenniejsze swe klejnoty. Przez całą noc służba dworska i oficerowie gwardyi królewskiej trzymali straż przy zwłokach z płonącemi pochodniami w ręku. Następnego dnia rano niezliczona rzesza kapłanów odprawiła modły żałobne przed stosem, na którym ustawiono dwa srebrne wiadra, napełnione wodą z świętej rzeki Gangesu, zaczerpniętą przez umyślne poselstwo królewskie. Po skończonych modłach przybył do przybytku żałoby król Chuan-Long w towarzystwie swoich braci i ministrów, odmówił przed stosem krótką modlitwę, po raz ostatni pożegnał się w serdeczny sposób z drogiemi zmarłemi i sam za pomocą pochodni podpalił stos. Po opuszczeniu pałacu przez króla i cały orszak żałobny, służba dworska podłożyła ogień pod cztery jego węgły, tak, że zgorzał cały wraz ze stosem i [illegible]żonemi na nim zwłokami.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów w Galicyi wschodniej.

Zimna wiosna, przeciągająca się aż do połowy maja, wywarła nie zbyt pomyślny wpływ na stan urodzajów w ogóle. Oziminy, które w roku bieżącym po większej części

dobrze wyszły z pod śniegu, zaostrzyły się i pożółkły w wielu miejscach w skutek zimna i posuchy, dającej się dotkliwie uczuć gospodarzom wiejskim w wielu okolicach. Na posuchę uskarzają się w Złoczowskiem, tudzież w okolicach Żółkwi i Rawy, w Tarnopolskiem około Zbaraża. W Kołomyjskiem i Stanisławowskiem były obfitsze deszcze, ale przy ciągłem zimnie i powtarzających się często przymrozkach, co na stan zasiewów tak ozimych, jak jarych nie bardzo pomyślnie działało. Z tem wszystkiem, jeżeli teraz jeszcze rychło się ociepli i deszcze będą przepadać, to można się dobrych urodzajów spodziewać. Gospodarze wiejscy wyglądają wszędzie jak zbawienia deszczu i ciepła. W okolicach Sieniawy i Podhajec, gdzie przepadały częstsze deszcze, ozimina, zwłaszcza pszenica jest bardzo piękna. W ogóle urodzaj na pszenicę okazuje się dobry w całem pasmie kraju od Przemyśla i Jarosławia, około Niżankowiec, Rudek, Lwowa, Uhnowa, Brodow, Tarnopola aż do Kopyczyniec i Zaleszczyk, jak niemniej w Stanisłowowskiem i Kołomyjskiem Mierne oziminy są w okolicy Kamionki strumiłowej, pod Radziechowem i Zbarażem, tudzież około Dubiecka, Ustrzyk i Buczacza Także w górach pod Kałuszem i około Delatyna. Z pod Zbaraża donoszą, że śniegi spadłe w kwietniu, bardzo zaszkodziły tam pszenicy, mianowicie na gruntach wzgórzystych, wystawionych na wiatry wschodnie i północne. Pszenica w miejscach tak położonych zrzedła i pożółkła i może być gorsza jeszcze jak w roku zeszłym, jeżeli ciepłe deszcze rychło nie naprawią tego, co zimna wiosna zepsuła.

Żyta najlepsze są w Brzeżańskiem około Podhajec i Żydaczowa. Z pod Komarna donoszą, że myszy tam wiele szkody w oziminie wyrządziły Około Jarosławia i Brodów skutkiem posuchy i zimna żyta znacznie zrzedły. Podobnież około Sądowej Wiszni, Baligrodu i Żółkwi Zresztą żyta wszędzie dobre i sypać się zaczynają

Na rzepaki rok obecny nie jest pomyślny. W Tarnopolskiem i na Pokuciu w wielu miejscach przeorano; a ten, co pozostał z powodu zimna nie wszędzie dotąd kwitnie. Co gorsza, donoszą z okolic Borszczowa, Halicza, z pod Jarosławia, z nad prawego brzegu Sanu. że muszka (słodyszek rzepakowy — Glanzkäfer) znaczne szkody w rzepaku wyrządza. Najlepsze rzepaki są około Sieniawy, Rudek, Komarna, Lwowa, Narajowa i Kałusza Po części także w Stanisławowskiem, około Rohatyna i Podhajec.

Jarzyny zaledwo wschodzą z powodu zimna. Jęczmiona wczesne wiele od przymrozków ucierpiały. W okolicach górskich kartofle dopiero sadzić zaczęto. Nawet ze Złoczowskiego donoszą, że sadzenie kartofli dopiero 15 maja ukończono. Len i konopie tudzież mięszanki także dopiero siać zaczynają. Łąki nie zazieleniły się dotąd należycie — wegetacya bardzo powolna. Bydło nie znajduje dostatecznej żywności na pastwiskach, a skutkiem tego cena paszy w wielu okolicach do bajecznej wysokości się podniosła. Skargi na brak paszy zewsząd nadchodzą. Skutkiem tego podniosła się także znacznie cena robocizny ciągłej a w wielu miejscach wcale jej dostać nie można. Z Turzego donoszą, iż wielu gospodarzy włościan w tamtej okolicy jeszcze ani jednej skiby nie zorało, a kartofli dotąd sadzić nie zaczęto. W okolicach Baligrodu zasiewy zaledwie w połowie dokonane. Kartofle nieobsadzone, kto nie posiada dostatecznej liczby własnego inwentarza, ten w tamtej okolicy nie jest w stanie obrobić swych gruntów z powodu trudności najmu ciągłej robocizny.

Wiatry w pierwszej połowie maja panowały przeważnie wschodnie i północno wschodnie. Robocizna piesza wszędzie potaniała, jak zwykle na przednowku. Płacono od 16 do 2) ct. w. a. za dzień pieszy. Sady wszędzie bujnie kwitną, wróżąc niebywały z dawna urodzaj na wszelkie gatunki owoców.

⁂ **Wystawa w Ułaszkowcach.** Staraniem Oddziału Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczyckiego odbędzie się w Ułaszkowcach w miesiącu lipcu b. r. wystawa, której program jest następujący: Celem wystawy Ułaszkowieckiej będzie poznanie, jaki jest stan chowu inwentarza w obecnej chwili i jaki materyał do chowu na Podolu się znajduje; zainteresowanie ogółu gospodarzy sprawą chowu i nadanie impulsu do jego podniesienia i ulepszenia; ma to być raczej przeglądem służącym do poznania obecnego stanu tej ważnej gałęzi gospodarstwa i do poczynienia studyów porównawczych, niżli czczym popisem. Wystawa obejmować będzie trzy główne działy; mianowicie stanowić będą dział pierwszy okazy inwentarza żywego, to jest: 1) konie robocze, zaprzęgowe i wierzchowe, 2) bydło robocze i opasowe, 3) owce wełniste i opasowe, 4) nierogacizna, 5) drób wszelkiego rodzaju, króliki; dział zaś drugi stanowią okazy wszelkich gatunków paszy i karm dla bydła, okazy nasion i zboża (niekoniecznie produkcyi tegorocznej), okazy pouczające o rozmaitych sposobach zbioru i przechowywania pasz; wyroby z nabiału i przyrządy do tego służące; w końcu dział trzeci, obejmujący maszyny i aparata do przyrządzania karmy służące i inne maszyny i narzędzia rolnicze, wreszcie wzory (modele) ulepszonych żłobów, plany stajen itd. Podczas wystawy odbędą się próby żniwiarek, kosiarek grabi i przetrzęsaczy do siana, pługów, siły pociągowej koni roboczych, odczyt o uprawie roślin pastewnych i o chowie bydła. Komitet wystawy złożony z członków oddziału Buczacko-Czortkowsko Zaleszczyckiego zaprasza wszystkich gospodarzy i hodowców z powiatów: Tarnopol, Zbaraż, Skałat, Trembowla, Husiatyn, Czortków, Buczacz, Zaleszczyki, Borszczów, Horodenka, Kołomyja, tudzież fabrykantów z całego kraju, jako wystawców w dziale trzecim, do wzięcia jak najliczniejszego udziału i spodziewa się, iż ze względu na cel współudział ten będzie jej zapewnionym.

Wystawa odbędzie się w Ułaszkowcach. Komitet wystawy postara się o urządzenie stajen dla inwentarza i budynków potrzebnych na ustawienie okazów działu drugiego i trzeciego. Wystawa trwać będzie dni 6, to jest od 3 do 8 lipca Terminy zgłoszeń na inwentarz żywy ustanawia się do 1 czerwca 1881; na inne przedmioty do 15 czerwca. Uwzględnienie późniejszych zgłoszeń zależy wyłącznie od komitetu wystawy. Zgłoszenia podane być mają na arkuszach deklaracyjnych, których dostać można do 15 czerwca 1881 bezpłatnie u sekretarza wystawy Ułaszkowieckiej p. Mojseowicza w Czortkowie. Zgłoszenia mają być wniesione w dwóch egzemplarzach, z których jeden zostanie w przechowania komitetu, drugi zaopatrzony podpisem komitetu wręczonym będzie wystawcy, a przyjęcie przedmiotu na wystawę, jakoteż zwrot jego po ukończeniu wystawy, nastąpić może tylko za okazaniem tego zgłoszenia. Przedmioty przeznaczone na wystawę mają być przesyłane franco pod adresem „Do komitetu wystawy w Ułaszkowcach“ z napisem „Przedmiot wystawy“. Okazy inwentarza żywego przyjmowane będą na placu wystawy w dniach 29 czerwca do 2 lipca; okazy działu drugiego od 24 czerwca do 2 lipca. Przedmioty wystawione, przeznaczone na sprzedaż, zaopatrzone być winny w kartę z oznaczeniem ceny. Komitet zastrzega sobie pierwszeństwo przy nabywaniu przedmiotów. Przed ukończeniem wystawy przedmiotów sprzedanych zabierać nie wolno. Wystawcy, życzący sobie sprzedać swoje okazy przez licytacyę, mają się na dzień przed zamknięciem wystawy zgłosić do komitetu, który się tem zajmie, za opłatą 1 procentu od ceny sprzedaży. Każda sprzedaż z wolnej ręki musi być zameldowaną komitetowi, któremu należy złożyć od otrzymanej ceny 5 procent. Opłaty te służyć będą do pokrycia kosztów urządzenia wystawy.

Miejsce i przestrzeń na pomieszczenie przedmiotów oznacza komitet. Wystawcy opłacać będą za miejsce w zabudowaniu krytem od koni i bydła za sztukę w stajni murowanej w klatce 3 zł., za miejsca nieodosobnione 2 zł., za miejsca pod szopą krytą nieodosobnione 1 zł. Od owiec i nierogacizny w klatkach, drobiu i królików w kojcach płacić się będzie po 50 ct. za 1 metr. kwadr.; w zabudowaniu dla działu drugiego i trzeciego za miejsce przy ścianie wraz ze stołem na przedmioty od 1 metra kwadr. 1 zł., za wolno stojące przedmioty, od 1 metra kwadr. 50 ct., za przedmioty na wolnym placu stojące bez nakrycia od 1 metra kwadr. 15 ct.; dla bydła włościańskiego przy baryerze 10 ct. od sztuki. Kojce na drób itd., przykrycia i draperye do dekoracyi dostarczyć mają wystawcy. Koszta dostawy, przywozu, wypakowania, odebrania i ustawienia przedmiotów ponoszą sami dostawcy, jednakże na wyraźne żądanie może komitet zająć się odebraniem i ustawieniem przedmiotów za zwrotem kosztów, jakieby ztąd narosły. Komitet nie jest odpowiedzialnym za uszkodzenie lub zatracenie wystawionych przedmiotów, postara się jednak o troskliwy nadzór.

Wszystkie zwierzęta wystawowe, zaopatrzone być muszą w świadectwa zdrowia przez odpowiednie władze wystawione, z potwierdzeniem, że w okolicy, z której pochodzą, nie ma zarazy. Dozór i karmienie zwierząt należy do wystawców; komitet wskaże przedsiębiorców, którzy po odpowiednich cenach paszy i podściołki dostarczyć będą mogli. Dla bydła włościańskiego postara się komitet o paszę za darmo. Wystawcy wszelkich zwierząt winni dodać stosowną do nich obsługę i zaopatrzyć dozorców w naczynia do pojenia bydła i inne potrzebne sprzęty.

Każdy wystawca otrzyma bezpłatną kartę wstępu, tylko dla jego osoby ważną. Osoby do dozoru i posługi otrzymają osobne odznaki. Wszyscy wystawcy, ich zastępcy, jakoteż i służba poddać się mają bezwarunkowo rozporządzeniom komitetu wystawy. Wstęp na wystawę wynosi za cały czas 3 zł., za jednorazowe wejście 30 centów. Dla mniej zamożnych cena będzie zmniejszoną na 10 ct. w pewnych dniach i porach, które później ogłoszone zostaną.

Przedmioty uznane przez sędziów za celujące zostaną wyszczególnione nagrodami lub zakupione do losowania. Wraz z wystawą połączone będzie losowanie zakupionych przez komitet celniejszych okazów. Losowanie odbędzie się ostatniego dnia wystawy. Losów po 50 ct. będzie można dostać w czasie wystawy na miejscu — rozprzedażą przedtem zajmie się komitet przez uproszonych do tej czynności delegatów.

⁂ **Grono obywateli** w okolicy Jarosławia postanowiło założyć „Towarzystwo wzajemnej obywatelskiej pomocy“ (stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością) dla obwodów Rzeszowskiego i Przemyskiego, a z siedzibą w Jarosławiu. „Jedni za siebie, inni za drugich, czytamy w rozesłanej w tym celu odezwie, każdy wie dobrze jak potrzebnem, jak niemal niezbędnem już stało się podobne Towarzystwo i jak dalece, przy dobrej woli wielu, a przy silnej woli kilku lub kilkunastu zbawienne owoce wspólna ta praca przynieść może i musi niejednemu z współobywateli naszych, i jakich korzyści krajowi przysporzy.“ Dnia 12 lipca odbyć się ma zgromadzenie konstytuujące w Jarosławiu, a wszelkie zgłoszenia przyjmować będzie i udzieli na żądanie bliższych objaśnień hr. Karol Scipio, w Łopuszce wielkiej o p. Kańczuga. Na odezwie zapraszającej do przystąpienia podpisani są pp. Zygmunt Dembowski, Wacław Marynowski, hr. Władysław Koziebrodzki, Włodzimierz Ustrzycki, Kazimierz Zaklika, Józef Kellerman, Juliusz Dembiński, Aleksander Krafft, Juliusz Frommel i Karol hr. Scipio. Statut towarzystwa złożony będzie dla interesowanych w kancelaryach Rad powiatowych: w Jarosławiu, Przemyślu, Rzeszowie. Łańcucie i Mościskach.

Wiedeń, 24go maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 3897 sztuk; w liczbie tej 1377 galicyjskich, 1991 węgierskich, 529 niemieckich. Spęd był o 158 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu; obrót słaby; ceny spadły. Woły galicyjskie płacono 47—52 zł, węgierskie 46—53 zł, niemieckie 50—56 zł. krowy 48—52 zł, buhaje po 46—50 zł. za 100 kilo m. w. Lepszy towar wszelkich gatunków płacono nieco wyżej.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Rudolf wraz z Małżonką odjechał z Pesztu wczoraj o godzinie 9 wieczór do Wiednia. Na dworcu kolei obecnym był arcyksiążę Józef, arcyks. Klotylda, książęta August i Filip Koburgscy, wszyscy ministrowie, prezesowie obu Izb sejmu, ban chorwacki, hr. Andrassy, bawiący w Peszcie, arcybiskupi i biskupi, członkowie miejskiego komitetu uroczystości pod przewodnictwem starszego burmistrza, stowarzyszenia, korporacye i deputacye. Również obecnych było bardzo wielu panów i pań z najwyższej arystokracyi. Najdost. Cesarzewiczowstwo rozmawiali bardzo uprzejmie z wielu obecnemi osobami, wyrażając prezesom obu Izb i burmistrzowi radość swoją i zadowolenie z powodu serdecznego przyjęcia i uroczystości, tudzież przyrzekając rychłe odwiedziny. Najdost. Arcyksiążę Rudolf podał rękę Tiszy i kilku innym osobom, pierwszemu zaś wyraził również żywe podziękowanie, poczem Najdost. Arcyksięstwo weszli do wagonu żegnając się: do widzenia, i wśród okrzyków bez końca: *eljen!* ruszył pociąg. W drodze do dworca kolei witały Najd. Podróżnych tłumy ludności z zapałem, a na dworcu wręczono Najdost. Arcyksiężnej trzy wspaniałe bukiety z róż.

Izba deputowanych przyjęła wczoraj ustawę o dalszym poborze podatków przez miesiąc czerwiec. Dep. Lienbacher uzasadniał swój wniosek szkolny, a dep. Beer wniosek mniejszości, która zaleca przyjęcie zmian poczynionych przez Izbę wyższą. Dep. Promber i Hoffer przemawiają stanowczo przeciw wnioskowi większości. Komisarz rządowy Pozzi oświadcza, iż rząd we wniosku Lienbachera widzi nie ściśnienie obowiązku uczęszczania do szkoły, lecz tylko skrócenie czasu obowiązkowego uczęszczania do niej; rząd o ile tylko można strzedz będzie interesów szkoły. Dep. Oberndorfer przemawia również za wnioskiem.

Posiedzenia Izby deputowanych mają być dzisiaj, jak zapewniają dzienniki wiedeńskie, na dni kilka przerwane, głównie z tego powodu, iż przeważna część deputowanych czeskich wyjeżdża do Pragi celem wzięcia udziału w uroczystościach urządzonych na cześć przybywających do stolicy czeskiej Najd. Cesarzewicza i Jego Małżonki.

Rabinat warszawski wydał odezwę do wszystkich synagog w Warszawie, oraz do wszystkich rabinów i duchownych izraelickich na prowincyi, z powodu obecnych zaburzeń. W odezwie tej czytamy: „Dostrzeżone u nas zostały usiłowania podburzeń, mających na celu wzbudzenie pomiędzy pewną warstwą ludności chrześciańskiej nienawiści i napaści na żydów. Możemy jednakże być najzupełniej pewnymi, że usiłowania te, które prawdopodobnie przez nietutejszych ludzi były podjęte, żadnych złych owoców nie wydadzą, gdyż współobywatele nasi innych wyznań, do którychkolwiek warstw społecznych należą, nie dadzą się uwieść przez niecnych ludzi, aby naruszyć spokój i zgodę, jaka w kraju naszym od dawien dawna pomiędzy współwyznawcami naszymi a innymi mieszkańcami kraju panuje, ku dobru i szczęściu kraju i wszystkich obywateli jego.

„Mamy jawne dowody tego, że poduszczenia przeciwko nam gruntu tutaj nie znajdą i że ze strony mieszkańców naszego kraju żadne niebezpieczeństwo nam nie grozi. Z jednej strony władza przedsięwzięła wszelkie środki, aby w danym razie stłumić zamiary złych ludzi; z drugiej strony duchowieństwo katolickie i znaczniejsi chrześcianie starają się wpłynąć na masy, aby odpychały od siebie niecne namowy i poduszczenia, niezgodne z zasadami religii i mogące jedynie wyrządzić szkodę interesom kraju, przez waśnienie mieszkańców żyjących w zgodzie i spokoju. W tym celu księża katoliccy przemawiają słowami miłości i sprawiedliwości do ludu; również w tym duchu ogłoszone zostały artykuły we wszystkich gazetach tutejszych. Wszystko to, jak niemniej życzliwość, jakiej od wieku w kraju naszym doznajemy, dają nam nadzieję, że spokój i zgoda pomiędzy nami a współobywatelami naszymi, jak dotychczas, tak i nadal naruszonemi nie będą.“

W końcu odezwa wzywa izraelitów, ażeby wystrzegali się dawania powodu do nieporozumień i sprzeczek, unikali tłumnych zebrań i składali dowody, że dobro kraju i współobywateli innych wyznań również ich obchodzi jak ich własne, a tym sposobem „okażą się płonnemi tak obecnie, jak i w przyszłości wszelkie niecne usiłowania ludzi złej woli, którzy pragną dla niegodziwych widoków osobistych zakłócić miłość i węzły zgody, jaka nas od wieków ze współobywatelami łączy!“

Do *N. fr. Pr.* donoszą z Petersburga, że niepokoje anti-żydowskie w południowych prowincyach są ciągle na porządku dziennym, i że potrzeba szybko przedsięwziąć zbyt długo odwlekane środki zaradcze, ażeby uniknąć powtórzenia się napaści. Ziemstwo w okręgu elizawetgradzkim uczyniło w tej mierze krok ważny, zarządziło bowiem zbadanie anormalnych ekonomicznych stosunków, które się przyczyniły do wywołania zamieszek. Rezultaty tej ankiety będą bezzwłocznie przedłożone rządowi. Poważne dzienniki, jak *Porjadok*, pragną, aby tej kwestyi nadanym został charakter ogólny i żeby wszystkie ziemstwa wzięły ją pod rozwagę.

Z Odessy donoszą, że żydzi postanowili wyjednać zabronienie trudnienia się szynkarstwem wyznawcom religii Mojżeszowej.

Telegramy nie potwierdzają wieści o rozruchach anti żydowckich w Moskwie.

Agence Russe donosi, że hr. Ignatiew otrzymał liczne powinszowania telegraficzne od marszałków szlachty na prowincyi oraz z zagranicy, z powodu swego okólnika, który podajemy dosłownie powyżej (*Ob. Sprawy zagraniczne.*)

W. Allg. Ztg. donosi, że naczelnik miasta Petersburga Baranow zaprowadza na nowo zaniechaną od pewnego czasu ścisłą kontrolę podróżnych przybywających kolejami żelaznemi.

Według krążących w Petersburgu wieści aresztowana kobieta, w której mieszkaniu znaleziono następnie tajną drukarnię i przyrządy wybuchowe, a którą poczytują za żonę czy kochankę Kibalczyca, ma się nazywać Terentiewa i była współwinną w okradzeniu kasy skarbowej w Chersonie, dokokanem za pomocą podkopu przez inżyniera Saszkę.

Dzienniki berlińskie potwierdzają wiadomość, iż niemiecki rząd związkowy zajmuje się obecnie wypracowaniem projektu do ustawy, mającej nadać wyłącznie państwu monopol fabrykowania dynamitu, prochu i wszelkich materjałów eksplodujących.

W Paryżu odbyło się w niedzielę w cyrku Fernando zgromadzenie w celu uchwalenia rezolucyi za ułaskawieniem Jessy Helfmann. W zebraniu tem wzięło udział około 3.000 osób. Dziennik Roche-

forta *Intransigeant* wyszedł w czarnej obwódce, z powodu wieści o zgonie Jessy Helfmann, która miała być w więzieniu torturowaną i przypadkowo powieszoną. Pewien adwokat rossyjski mieszkający w Paryżu zaproponował Rochefortowi zakład o 10.000 fr., że ta wiadomość jest fałszywą. Rochefort jednak nie przyjął zakładu.

Bej tunetański demisyonował swego ministra spraw zagranicznych, generała Bakusz.

Sprzysiężenie arabskie, o którego wykryciu donosiliśmy wczoraj, a skutkiem którego nastąpiły aresztowania w Bona, w Guelma i w innych miejscowościach, zostało uorganizowanem przez ajentów tunetańskich, w celu wywołania ogólnego powstania. Minister-rezydent francuski w Tunisie Roustan ma już w ręku wszystkie nici tego spisku.

Z Dublina donoszą, że w hrabstwie Limerick na zasadzie praw wyjątkowych irlandzkich aresztowanym został proboszcz katolicki ks. James Sheehey. Aresztowanie to zrobiło wiekie wrażenie, jest to bowiem pierwszy od wielu lat przypadek aresztowania kapłana w Irlandyi.

Opinione zapewnia, że król Humbert nikomu dotąd nie powierzył misyi utworzenia gabinetu włoskiego, pragnąc się przedtem porozumieć z różnemi politycznemi osobistościami. Według *Diritto* król naradzał się w niedziele z deputowanymi Coppino i Spantigati. Zdaje się, że misyę złożenia ministerstwa otrzyma Mancini, nie jest to jednak jeszcze pewnem.

Konferencya czterech mocarstw w sprawie kolei bałkańskich odbyła po dłuższej przerwie posiedzenie. Delegaci serbski i bułgarski złożyli oświadczenia usuwające trudności, jakie przedtem stawiali. Delegaci tureccy nie mieli jeszcze instrukcyi, ale przyrzekli starać się o prędkie ich uzyskanie.

Midhat basza i Turkhan bey, skompromitowani w sprawie zamordowania sułtana Abdul-Azisa, zostali już, jak donosi telegram *N. Fr. Pr.*, przywiezieni do Konstantynopola na własnym okręcie Midhata.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 maja. W dalszej rozprawie nad wnioskiem szkolnym Lienbachera przemawiał za wnioskiem mniejszości p. Edward Suess. Za nieparlamentarne wycieczki przeciw rządowi mowca został przywołany do porządku dziennego. Z powodu oklasków na galeryach prezydent zarządził ich opróżnienie. W imiennem głosowaniu uchwalono 156 głosami przeciw 149 przejść do rozprawy szczegółowej nad wnioskiem komisyi. Wniosek p. Fuxa, aby § 1 przyjęto w brzmieniu przez Izbę panów uchwalonem, został uchylony. Resztę paragrafów przyjęto bez rozprawy.

Prezydent proponuje, aby jutro odbyło się posiedzenie. Wniosek p. Fuxa, aby wieczorem odbyło się posiedzenie dla trzeciego czytania ustawy szkolnej, przyjęła Izba w imiennem głosowaniu 140 głosami przeciw 97. Dr. Rechbauer wnosi, aby posiedzenie wieczorne odbyło się o godzinie 9 jako dalszy ciąg posiedzenia porannego, w skutek czego nie potrzeba umieszczać trzeciego czytania ustawy szkolnej na porządku dziennym. P. Fux wnosi, aby posiedzenie odbyło się o godzinie 10 wieczorem i aby Izba imiennie głosowała nad obu wnioskami. Po przerwie 10 minut hr. Hohenwart wnosi, aby posiedzenie odbyło się nie wieczorem lecz jutro. Izba zgadza się na ten wniosek.

Berlin, 23 maja. Dzisiaj po południu został podpisanym traktat handlowy z Austryą-Węgrami. Takiż traktat z Szwajcaryą zostanie podpisanym dzisiaj wieczorem.

Petersburg, 23 maja. Niepokoje antiżydowskie w obwodach Aleksandrowskim i Melitopolskim trwają jeszcze ciągle. Chłopi napadają na właścicieli ziemskich i dzierżawców pochodzenia żydowskiego, ustępują jednak i poddają się wobec wdania się władz. Wojska zostały wzmocnione świeżemi posiłkami.

W Jekaterinosławiu uwięziono dwie osoby przybyłe z Petersburga z podburzającemi proklamacyami.

Do Rostowa wysłano dwie sotnie kozaków, a to skutkiem doniesienia, iż zachodzi obawa zaburzeń żydowskich. Dotychczas jednak spokój nie został zakłóconym.

Według dat zebranych przez policyę szkody zrządzone w Kijowie w czterech dzielnicach wynoszą 1,137.831 rubli.

Paryż, 23 maja. Senat odroczył do poniedziałkowego posiedzenia dyskusyę nad interpelacyą Lamberta w przedmiocie zastąpienia zakonnic zatrudnionych w szpitalach paryskich świeckiemi dozorczyniami.

Izba deputowanych zajmowała się rozbiorem traktatu zawartego z Tunisem. Dep. Clemenceau krytykował traktat nadmieniając, że zmienia on dyplomatyczne położenie Francyi i oziębia dawne stosunki przyjaźne. Deputowany Delaforce z prawego środka upatruje także w traktacie słabe strony i ubolewa, że rząd pierwej nie zasięgnął rady Izb. Sprawozdawca dep. Proust oświadcza, iż zachowanie się rządu było wiernem tradycyi Francyi. Ornano, bonapartysta, żąda odroczenia a to w tym celu, aby rząd mógł usunąć z traktatu kilka artykułów. Izba odrzuciła wniosek odraczający 363 głosami przeciw 111.

Minister Férry odpowiada na zwrócone doń zapytanie, iż bej nie protestował przeciw traktatowi, i przyrzekł wykonać go lojalnie. W głosowaniu Izba przyjęła cały traktat 453 głosami przeciw jednemu.

Praga, 24 maja. *Prager Zeitung* donosi, że wczoraj nadszedł telegram p. ministra-prezydenta do Namiestnika z doniesieniem, że Najd. Cesarzewiczowa Stefania z powodu znużenia i niedyspozycyi dopiero za kilka dni wyjechać będzie mogła do Pragi.

Petersburg, 24 maja. Car przyjął bankierów żydowskich Günzburga, Sacka i Passowera, jako deputacyę tutejszej gminy żydowskiej, i rozmawiał z nimi łaskawie. Deputacya z dworca kolei przewieziona została powozami dworskiemi do pałacu w Gatczynie, gdzie ją przyjął ks. Woroncow-Daszkow i zaprowadził do sali przylegającej do carskiego gabinetu, w której car sam jeden przyjął deputowanych. Günzburg przedstawił deputacyę i miał krótką przemowę, dziękując za dotychczasową opiekę a prosząc o dalszą. Car przemawiał łaskawie do każdego z członków deputacyi, wysłuchał wszystkich, dozwalając im mówić swobodnie, i rzekł, że deputacya może oznajmić swoim współwyznawcom, że dla niego nie istnieją żadne różnice religijne ani narodowości wie pomiędzy wiernymi poddanymi. Prześladowanie żydów miało być tylko upozorowaniem innych celów, wiadomo bowiem carowi, że żydzi przez czas tak długi żyli spokojnie obok chrześcian. Deputacya jest bardzo zadowoloną z przyjęcia.

Londyn, 24 maja. W Izbie niższej Dilke, odpowiadając na zapytanie, oświadczył, że jak tylko nadejdą autentyczne odpisy ustaw względem pobytu żydów w Rossyi, rząd rozważy, czy możebnem będzie czynić jakieś kroki, celem wyjednania zmiany tych ustaw.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 maja 1881, godzina 2 m. 21. Losy kredytowe 179·50, Węg. akcye kredyt. 350·75, Akcye anglo-austr. 153·—, Akcye banku Union 135·60, Akcye kolei Karola Ludwika 308·—, Akcye kolei północnej 239·—, Akcye kolei południowej 128·—, Akcye kolei Alföld. 174·—, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50, Wiedeńskie losy 128·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 110·75, Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 117·55, Akcye banku związkowego 136·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·17½, Węgierskie losy 122·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 23 maja 1881, godzina 4 min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —·—. Usposobienie. —

Wiedeń, 24 maja 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 345·90, Anglo-Austr. 152·60, Akcye banku Union 135·50, Kolej Karola Lud. 308·25, Południ. 127·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 23go maja. Wiedeń: Pszenica 12·50 do 12·75 zł., żyto 11·10 do 11·65 zł., jęczmień —·— do 9·50 zł., kukurudza —·— do 6·60 zł., owies —·5, do 7·05 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·25 do 33·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.58 do 10.62 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12·25 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 225·—, żyto —·—, spiritus loco 55.90, olej rzepakowy 53.—. Szczecin: Pszenica — rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64.40 olej rzepakowy 75·—, spirytus —·— Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 1 do 10 marca 1881.

Lazarus Józef Henryk, uczeń farmacyi, l. 19, na gruźlicę płuc. — Angielska Marya, z domu ubogich, l. 70, na zapalenie płuc. — Junak Jan, dziecko zarobnika l. 2½, na zapalenie mózgu. — Trusz Józefa żona profesora gimnazyalnego, l. 19, na gruźlicę — Hryciuch Jan, stróż domu l. 39, na zapalenie płuc — Goldberg Joachim, syn ajenta cłowego, l. 3, na błonicę. — Reiss Baruch, dziecko pisarza, l. 2, na gruźlicę płuc. — Ekiert Jan, uczeń gimnazyalny, l. 12, na dur brzuszny. — Zagic Jan, syn mielnika, l. 3½, na płonicę. — Klaus Marya, córka urzędnika kolei, l. 4, na błonicę — Stankiewicz Aniela córka urzędnika kolejowego, l. 1½, na dławiec. — Köppel Tadeusz, syn prywatnego oficyalisty l. 1½, na zapalenie opon mózgowych — Tymiński Stanisław, dyetaryusz, l. 33, na suchoty płuc. — Stehlik Franciszek, czeladnik kotlarski, l. 64, na ropnicę — Karłowicz Zygmunt, syn właściciela realności, l. 1½, na zapalenie kiszek. — Palkowska Marya, żona emerytowanego nadstrażnika, l. 42, na suchoty płuc. — Kurowska Róża wdowa po komorniku, l. 75, na zapalenie dławcowe krtani. — Zulińska Barbara, bez zatrudnienia, l. 69 na zapalenie płuc. — Kocowski Emil, ces. król. kapitan w pensyi l. 54, na zapalenie płuc. — Zawadowska Adolfina, krawczyni, l. 22, na gruźlicę płuc. — Kłodziński Abdon, urzędnik kolejowy, l. 40, na rozmiękczenie mózgu. — Cetwiński Marceli, rewident Dyrekcyi skarbu, l. 58 na zapalenie płuc. — Nowotny Rudolf, student, l. 25 na suchoty płuc. — Gollmentowicz Michalina, córka kancelisty, l. 7½, na płonicę. — Armatowicz Mykita, emerytowany woźny, l. 52, na zapalenie płuc i mózgu. — Cybulska Erazmina prywatyzująca, l. 67 na raka piersi. — Boznańska Paulina, córka cieśli, l. 14, na zołzy. — Tridondani Jan konwisarz, l. 68, na zapalenie płuc — Romanowska Anna, właścicielka realności l. 66, na raka żołądka. — Stauber Karol, student, l. 7, na gruźlicę płuc — Hałowicka Pelagia, wdowa po murarzu, l. 75, ze starości. Kalapus Józef, likwidator towarzystwa ubezpieczeń, l. 64, na rozedmę płuc Onufryk Władysława, córka kucharza, l. 5, na dławiec krtani. — Reder Salamon, syn ajenta handlowego, l. 5, na zapalenie mózgu. — Kawski Władysław, urzędnik pocztowy, l. 35, na gruźlicę. — Kusse Helena córka dzierżawcy, l. 5, na zapalenie błon mózgowych — Bieniecki Władysław, kancelista Namiestnictwa, l. 40, na suchoty płuc. — Menzel Karol, emerytowany nadinspektor podatkowy, l. 56, na zapalenie pęcherza.

Lwów dnia 12 marca 1881.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 24 maja 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.99mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 14.8°C. Psychrometr wilgotny + 13.9°C. Prężność pary 11.3mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 10. Wiatr E2. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 11·8°R.
Barometr stoi w mierze.
Stan barometru nad poziom morza 762.89mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 24 maja 1881.

Hotel George'a.

Pp. B. hr. Stecki z Dawidkowic. M. br. Komarnicki z Horpina. S. br. Tarnowski ze Sniatynki S. Lewensohn z Odessy.

Hotel Warszawski.

Pp. H. hr. Stecki z Rossyi. K. Gizowski z Szeszerowic. R. Trenert z Warszawy. W. Wiśniewski z Leszczkowa. J. Lewiński z Rozdołu. A. Złobicki z Rossyi J. Żurowski z Tarnopola. A. Jägher z Brzeżan.

Hotel Europejski.

Pp. A. Kruzenstern z Niemirowa M. Łukasiewicz z Podwerbca.

Hotel Angielski.

P. K. Boniecki z Korcic.

Hotel Langa.

Pp. A. Kirner z Wiednia. G. Giese z Remszeid

Hotel Krakowski.

Pp. K. Krzyżanowski z Lisyk. J. Błażowski z Baranowa. M. Loebenstein z Krakowa.

Hotel Kuhna.

Pp. A. Mijakowski ze Złoczowa E. Gruszkiewicz z Niska. H. Seger z Roszowic. B. Brześciański z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. ks. Lubomirski do Niżyńca. T. hr. Lali do Demianowa S. hr. Zamoyski do Brodów W. Bogdański do Żurawicy. S. Rudnicki do Rossyi A. Wasilewski do Torbowa.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 0 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 maja 188

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	302	50	306	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	175	—	178	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	-	260	--
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	25	102	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	65	104	65
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	50	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	60	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	—	103	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	75	21	50
„ „ Stanisławowa	23	--	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	57	9	67
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	16¼	1	18¼
100 marek niemieckich	57	10	57	90
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	---

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 maja 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.45	77.60
luty-sierpień	77 30	77.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77 55	77.70
kwiecień-październik	77.55	77 70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.--
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	131.75	132.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	176.50	177.—
„ „ 1864 po 50 zł.	175.—	176.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	144.25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.85	102 10
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.60	96.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 90	95 10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	— —
Bukowiny	99 50	100 —
Galicyi	100.75	101.25
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97 —	97.50
Węgier	98 30	98 80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	155.50	156.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	353 25	353 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	837.—	839 -
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	88.—	90 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	565.—	568 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	207.—	208.—
Kol. Presz.-w-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2395.—	400 —
[illegible]	302	302 50

	płacą	żądają
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	176.50	177.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	344.—	345.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124.25	124.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163 25	164.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117 25
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106 75	107.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	95.—	95.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 50	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.50	- .-
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103. –	103.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	101.—
„ Zakł. kr ziems. po 5½ proc.	102.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95. —	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.—	91 30
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	106.50	107.—
„ „ „ „ II emisyi	106.50	107.—
„ „ „ „ III. „	106 50	107 —
„ „ „ „ IV. „	106.50	107.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	99.	99.50
z r. 1868	97.50	97 90
z r. 1872	96 -	96 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 25	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	179 50	180 50
Clarego po 40 zł. m. k.	41 50	42 50
„ [illegible] Dunaju po 100 zł. [illegible]	108 25	108 75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17 —
Losy miasta Krakowa	20.40	20.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.25	41 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.50	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31 —	31.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	117. 0	117 40
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55 —
„ pełnej wagi	5.56 —	5.58 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31.—	9.31 50
Rossyjski imperyał	9.60.—	9 62 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 23 maja 1881.

	zł.	t.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
„ „ „ w srebrze	77	—
Renta w złocie	95	10
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
„ „ kredytowego	345	75
Londyn	117	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	25

Dziennik Urzędowy.

(3445) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter dem 2. Mai 1881, Z. 1847/M. I., der in Bologna erscheinenden Zeitschrift „La Rana" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 121 der Zeitschrift „Morgenpost" ddo 3 Mai 1881 in dem unter der Aufschrift „Die neuesten Nihilisten-Proclamation" enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 305 St G begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4. Mai 1881.

Weittenhiller m p

Dr Burckhard m p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 120 der Zeitschrift „Neues Wiener Abendblatt" ddo 2 Mai 1881 in dem unter der Aufschrift „politische Rundschau" enthaltenen Aufsatze in der Stelle vom Beginne bis „— ein Freund Oesterreichs" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 Mai 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 4 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart" ddo 1 Mai 1881 in dem darin unter der Aufschrift „In Folge von Arbeitslosigkeit" enthaltenen Artikel das Vergehen nach §§ 302 und 305 St G, ferners in dem mit der Aufschrift „Eine Proclamation betreffs des jüngsten Petersburger Attentates" überschriebenen Artikel das Vergehen nach § 305 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 4. Mai 1881

Weittenhiller m p

Dr Burckhard m p

(3777 1—3) **Edykt.**

L 992. C. k. sąd powiatowy w Starej soli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie miasta Starejsoli przeciw Stanisławowi Skuliczowi o 200 złr z pn. odbędzie się w dniach, a to: 17 czerwca, 21 lipca i 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 18/233 w Starejsoli a rep. 28 i 112 w Starejropie położonej.

Cena wywołania wynosi 365 zł.

Wadyum 10 pr

Reszta warunków służy chęć kupienia mającym w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Starasól 9 kwietnia 1881.

(3792 1—3) **Edykt.**

L. 1033 W dniu 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się za jakąkolwiek cenę egzekucyjna sprzedaż 7/10 części realności z browarem pod l. 89 w Gródku, wedle dom IV pag. 200 n. 26 haer. Ozyasza Rosenbacha na rzecz Józefa Etricha pto. 800 zł. zł. w. a z pn.

Cena szacunkowa 8621 zł.

Wadyum 431 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 31 marca 1881.

(3691 1—3) **Edykt.**

L. 19426. C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na dniu 14 lipca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia sumy wekslowej 1000 zł. z pn. na rzecz Henryki Tem[illegible] przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 694 ¼ we Lwowie, ciało tabularne stanowiącej, Antoniny z Neronowiczów h. Baworowskiej własnej, na którym realność ta nawet niżej wartości szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1750 [illegible]

Wadyum 88 zł w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w ts registraturze.

O tem sąd zawiadamia wszystkich interesowanych, tudzież masę spadkową śp. Barbary Adamskiej i niewiadomego z miejsca pobytu Szmaję Frieda, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 22 czerwca 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, uchwałą do l. 58691 w osobie adwokata Dr. Tilla ustanowionego, i niniejszym edyktem.

Lwów 7 maja 1881.

(3855 1—3) **Edykt.**

L. 15268. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na wezwanie c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 22 marca 1881 l. 5476 na zaspokojenie wierzytelności Leona Wechslera w kwocie 30.000 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tut. sądu publiczna przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi należącej, jak dom 51 pag. 102 i 104 n. 2 i 5 haer. do masy spadkowej zmarłego Dawida Horowitza a powyższej wierzytelności z pn za hipotekę służącej realności pod l. 629²/₄ przy ulicy sykstuskiej we Lwowie położonej w trzech terminach, a to dnia 9 czerwca, 14 lipca i 16 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy egzekucyjnem oszacowaniu w kwocie 152798 zł 65 ct. w. a. oznaczona.

Wadyum ustanowiono 10 pr. ceny wywołania w okrągłej sumie 15300 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem wszystkich interesowanych, a to wierzycieli wiadomych do rąk własnych tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 15 grudnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego pomienionej realności, na takowej rzeczowe uzyskali prawa, lub którymby niniejsza uchwała, lub też którakolwiek z późniejszych w tej sprawie wydać się mających uchwał z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk adwokata Dr. Waldmana jako kuratora z zastępstwem adw. Dr. Emila Byka ustanowionego i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(3799 1—3) **Edykt.**

L. 993. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 180|169 rep. 589 w Starejsoli Jana Sokołowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi miasta Starejsoli w kwocie 80 zł z pn. d. 15 czerw. i dnia 15 lip. 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 sierpnia 1881 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum wynosi 6 zł. 50 ct.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 21 kwietnia 1881.

(3606 1—3) **Edykt.**

L 270. Dnia 6, 21 września i 11 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 30/39 w Filipowicach położonej, dłużnika Szczepana Dyby własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 560 zł. oszacowanej.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

Krzeszowice, 26 marca 1881.

(3612 1—3) **Edykt.**

L. 9734. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującego kapitału 27618 złr. 21 ct. w. a. z procentem po 7 prc. od dnia 27 lutego 1880 r. bieżącym i kosztami tego podania w kwocie 9 złr. 71 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 25 dz. IV 112 gm. IX i pod 1 kat. 195 gm. IX w Krakowie położonych, wedle Dom. VII vol. nov. 5 p. 703 n. 27 haer. p Józefa Rapaporta własnych, na rzecz c. k. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie, w dwóch terminach: dnia 6 lipca 1881 i 7 września 1881 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami:

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, przy których realności te jedynie za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane będą. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 55.000 złr.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 55,000 zł. to jest 5.500 zł.

Gdyby realności te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7 września 1881 r. o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt hipoteczny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można

Kraków 22 kwietnia 1881.

(3622 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2651. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzegucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Pieleszko pto 118 zł. 25 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39/61 w Pohorcach położonej w trzech terminach dnia 22 czerwca, 26 lipca i 31 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 1850 zł. aw.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania realności w t s registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno, 6 kwietnia 1881.

(3613) **Ogłoszenie**

L. 10906. C. k sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, iż na czas od r. 1881 do końca r. 1883 dyrektorami tegoż Towarzystwa wybrani zostali: Stanisław Rehman i Jan Hercok, zastępcą zaś dyrektora Jan Kutrzeba.

Kraków 6 maja 1881.

(3845) **Obwieszczenie.**

L. 3597. C k. sąd powiatowy ogłasza, że operat ukończonych dochodzeń miejscowych, w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej miasta Bóbrki wraz z arkuszami posiadania i innemi aktami do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie wyłożony został.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można pisemnie lub w dniu 14 czerwca 1881 ustnie u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie w razie zgłoszenia zarzutów także dalsze dochodzenie przeprowadzone zostanie.

Bóbrka dnia 19 maja 1881.

(3846) **Obwieszczenie.**

L. 2715. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że operat ukończony dochodzeń miejscowych, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dziewiętniki wraz z arkuszami posiadania i innemi aktami do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie wyłożony został.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można pisemnie, lub w dniu 10 czerwca 1881 ustnie u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie w razie zgłoszenia zarzutów także dalsze dochodzenie przeprowadzone zostanie.

Bóbrka, dnia 19 maja 1881.

(3614 1—3) **Edykt.**

L. 4297. C k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Szaji Adlersteina przeciwi masie nieobjętej Abrahama Itzka Weinsiedera pto. 372 złr. 13 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego, a w zględnie tegoż masy nieobjętej adw. dr. p. Zakrzewskiego z substytucyą adw. dr. p. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 5 maja 1881 l. 4297.

Kołomyja dnia 5 maja 1881.

(3605 1—3) **Edykt.**

L. 549. Dnia 30 sierpnia, 14 września i 30 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż egzekucyjna przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l 64 w Rudnie Wojciecha Kuciel własnej na 790 zł. oszacowanej, ciała tabularnego nieatanowiącej.

Wadyum wynosi 79 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

Krzeszowice 26 marca 1881.

(3747 1—3) **Edykt.**

L. 6200. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi prawo mocnego nakazu zapłaty c. k. sądu krajowego w krakowie z 29 listopada 1878 l. 31591, celem zaspokojenia sumy 75 zł. z procentem 6 pr. od 1 grudnia 1878, kosztami przyznanemi w kwotach 5 zł. 47 ct., 5 zł. 75 ct. 6 zł. i 7 zł., tudzież kosztami obecnego podania w kwocie 16 złr. 51 ct. przyznającemi się na rzecz Józefa Siemieńskiego w Krakowie odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacya realności pod l. 10 w Górce narodowej położonej w trzech terminach to jest: 14 czerwca, 12 lipca i 10 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 10 w Górce narodowej położona na 1092 zł. 37 ct. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywoła.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 109 zł. 24 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu ustanowiony jest adw. dr. Ichheiser z substytucyą adw. dr. Eibenschütza.

Kraków 21 kwietnia 1881.

(3755 1—3) **Edykt.**

L. 557. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 21 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę 2/6 części z z realności pod l. 250 w Radymnie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego własnych Magdaleny Łaba na rzecz Nathana Wassnera w celu zaspokojenia sumy 150 zł z pn.

Cena wywołania 83 zł. 32 ct.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 21 kwietnia 1881.

(3767 1—3) L. 8869.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Hruszowie w starostwie Jaworskiem: płaca 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i ryczałt 500 złr, za codzienne jazdy posłańcze do Niemirowa, kaucya 200 zł.

Podania należy wnieść do 4 tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 18 maja 1881.

(3769 1—3) **Edykt.**

L. 2268. W dniach 9 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Andrucha i Anastazego Korolaków własnej pod nk. 121 w Oszczmanach Humniskich w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 64 zł. a. w. z pn. na rzecz Jana Jackowskiego.

1. Cena wywołania 280 zł. a w., wadyum 10 prc.
2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
3. Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, 31 marca 1881.

(3800 1—3) **Edykt.**

L. 991. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 36/123 w Starejsoli, Leizora Gurfein własnej, na zaspokojenie pretensyi miasta Starejsoli w kwocie 100 zł. z pn. dnia 15 czerwca, dnia 15 lipca 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 sierpnia 1881 i poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól, 21 kwietnia 1881.

(3801 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 995. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 210 rep. 513 w Starejsopie — Jana Ropa własnej, na zaspokojenie pretensyi miasta Starejsoli w kwocie 30 zł. a. w. z pn. dnia 17 czerwca i 21 lipca 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 24 sierpnia 1881 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum wynosi 8 zł. 50 ct. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 20 kwietnia 1881.

(3787 2—3) **Edykt.**

L. 3273. C. k. Stanisławowski sąd obwodowy ogłasza, że dnia 30go maja i 20go czerwca 1881 o 10tej rano odbędzie się w sprawie Stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Tomaszowi Ojakowi o 1500 złr. egzekucyjna licytacya realności l k. 129 1/4 w Stanisławowie położonej pod warunkami:

I. Cena wywołania 2593 zł. 40 ct. wadyum 259 złr. 34 ct.

II. Sprzedaż nastąpi nie niżej ceny szacunkowej

Reszta warunków i akt detaksacyi w registraturze tutejszego sądu mogą być przejrzane.

Stanisławów 4 maja 1881.

(3802 2—3) **Obwieszczenie.**

L 5952. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania sumy 40 złr. z pn. odbędzie się na rzecz masy Leizora Zaek publiczna licytacya realności pod l. 96 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Marcina i Maryi Pławuszewskich własnej, w dniach 31 maja, 30 czerwca, 28 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym z tem, że przy pierwszym i drugim terminie rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 98 złr.

Wadyum 9 złr. 80 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Tłumacz dnia 20 października 1880.

Konkurs=Ausschreibung.

(3779 2—3) Z. 4461/pr.

Staatsstipendium

für die landwirthschaftliche Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling.

Das k. k. Ackerbau-Ministerium hat für die landwirthschaftliche Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling für den nächsten dreijährigen Lehrcurs ein Stipendium von jährlichen 250 fl. bewilliget

Zur Aufnahme in diese Lehranstalt wird erfordert:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern oder Vormünder
2. Ein Lebensalter von mindestens 16 Jahren.
3. Die Nachweise über eine solche Schulbildung, wie sie in den mit gutem Erfolge zurückgelegten untern vier Klassen der öffentlichen Mittelschulen erworben wird.

Sehr wünschenswerth ist der Nachweis über eine durch Praxis auf einem Landgute erworbenen Kenntnisse

Bewerber um dieses Stipendium wollen ihre Gesuche mit den nöthigen Beilagen bis längstens 31. August 1881 bei der Direktion des Francisco-Josephinum in Mödling, von welcher Instituts-Programme zu beziehen sind, einreichen

Stipendisten sind von der Entrichtung des Schulgeldes nicht befreit.

Wien, den 11. Mai 1881.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

Konkurs=Ausschreibung.

Kaiser=Stipendien

für die Gärtnerschule Elisabethinum in Mödling.

Das k. k. Ackerbau-Ministerium hat für die mit der landwirthschaftlichen Lehranstalt Francisco-Josephinum in Verbindung stehende Gärtnerschule Elisabethinum für den nächsten zweijährigen Lehrcurs, zwei Stipendien von je jährlich 250 fl bewilliget und Seine Majestät der Kaiser hat genehmiget, daß das eine dieser Stipendien den Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den Namen Ihrer Majestät der Kaiserin führen dürfe.

Bewerber um diese Stipendien haben ihre Gesuche bis längstens 31. August 1881 bei der Direktion des Francisco Josephinum, bei welcher Instituts-Programme zu beziehen sind, einzubringen.

Zur Aufnahme in die Gärtnerschule Elisabethinum ist erforderlich:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern oder Vormünder.
2. Der Nachweis über die mit gutem Erfolge absolvirte Volksschule.
3. Ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren bei entsprechender körperlich kräftigen Entwickelung

Sehr wünschenswerth ist der Nachweis einer im Gartenbau durch längere Zeit genossenen Praxis.

Stipendisten sind von der Entrichtung des Schulgeldes nicht befreit.

Wien, am 11 Mai 1881.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

Konkurs=Ausschreibung.

Kaiser=Stipendien

an der landwirthschaftlichen Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling.

Seine k. k. Apostolische Majestät haben aus der Allerhöchsten Privat-Casse zwei Stipendien von je jährlich 250 fl für die landwirthschaftliche Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling zu bewilligen und zu genehmigen geruht, daß das eine dieser Stipendien den Allerhöchsten Namen des Kaisers, das andere den Namen der Kaiserin führen dürfte.

Für diese Kaiser-Stipendien wird der Concurs für den nächsten dreijährigen Lehrkurs 1881/82, 83, 84 ausgeschrieben.

Zur Aufnahme in die Lehranstalt werden erfordert:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern oder Vormünder
2. Ein Alter von mindestens 16 Jahren.
3. Die Nachweise über eine solche Schulbildung, wie sie in den mit Erfolg zurückgelegten untern vier Klassen der öffentlichen Mittelschulen erworben wird.

Sehr wünschenswerth ist der Nachweis über eine durch Praxis auf einem Landgute erworbenen Kenntnisse.

Bewerber um diese Stipendien wollen ihre Gesuche mit den nöthigen Beilagen bis längstens 31. August 1881 an die Direktion des Francisco-Josephinum in Mödling, von welcher Instituts-Programme zu beziehen sind, einreichen.

Wien, den 11. Mai 1881

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium

(3611 2—3) **Edykt**

L. 6947. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Radlna w gminie katastralnej Radlna;

Woźniczna i Góra Woźniczna zwana „Woźniczna dolna“ w gminie katastralnej Woźniczna, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Mała w gminie katastralnej Mała, okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Giełda z folwarkami Podborze i Podlesie i Schabowiec przyległość do Partynia, w gminie katastralnej Podlesie, okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Strzegocice przyległość do Pilzna, w gminie katastralnej Strzegocice okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Zaczekowice w gminie katastralnej Zarzekowice;

Zakrzów przyległość do Dzikowa, w gminie katastralnej Zakrzów;

Dembina, Dom. 3 pag. 282, w gminie katastralnej Nadbrzezie, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Bzianka i Furówka w gminie katastralnej Bzianka, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Kopki z Koziarnią, wspólne ciało tabularne, przyległość do Rudnika, w gminie katastralnej Kopki, okręgu sądu powiatowego w Nisku, a w części także w obrębie gminy katastralnej Bieliny, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Charzewice przyległość do Rozwadowa w gminie katastralnej Charzewice, okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie, a w części także w obrębie gminy katastralnej Jamnica i Majdan Zbydniowski;

Witkowice przyległość do Chwałowic w gminie katastralnej Witkowice,

Wola rzeczycka w gminie katastralnej Wola rzeczycka okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Dąbrówka przyległość do Łańcuta, w gminie katastralnej Dąbrówka, a w części także w gminie katastralnej Rakszawa w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Dąbrówka i Rada tanewska przyległość do Dąbrówki, w gminie katastralnej Dąbrówka, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Chodaczów przyległość do Leszczyny, w gminie katastralnej Chodaczów, okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

III W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Ptaszkowa Dom. 113 pag. 318 i Dom. 115 pag. 44 w gminie katastralnej Ptaszkowa, okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Odrowąż w gminie katastralnej Odrowąż, okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Bielanka w gminie katastralnej Bielanka, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

IV W okręgu sądu krajowego w Krakowie.

Bieńkowice z Wolą Bieńkowską i folwarkiem Sikorzenice, w gminie katastralnej Bieńkowice, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Łęki w gminie katastralnej Łęki;

Bielany, Bielany część i Solany czyli Zasolany, w gminie katastralnej Bielany okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Żerosławice Dom. 31 pag. 263, Podlabomierz Dom. 31 pag. 267 przyległość do Żerosławic, w gminie katastralnej Żerosławice;

Gruszów, Gruszów dolny i Wieża, w gminie katastralnej Gruszów;

Bojeńczyce w gminie katastralnej Bojanczyce, okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Buczków w gminie katastralnej Buczków;

Stradomia górna i dolna w obrębie gminy katastralnej Stradomka, okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Bielcza w gminie katastralnej Bielcza, okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Wróblowice w gminie katastralnej Wróblowice, okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Moszczanica w gminie katastralnej Moszczanica, okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Peweł przyległość do Slemienia, w gminie katastralnej Peweł, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Zator w gminie katastralnej Zator, okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 24go maja 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod IV. w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 d p.p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych także wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad IV. do sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 31go lipca 1882 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej, pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek pobudzenia lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 27 kwietnia 1881.

(3400 —3) **Edikt.**

Zl. 1510. Zur Hereinbringung der Forderung des Hersch Heimer pr. 86 fl. f. R. G. wird in den Terminen am 10 Juni, 8 Juli und 11 August 1881 10 Uhr. früh die Feilbietung der den Eheleuten Shloma und Bine Leitner sub Nr. 509 in Nadwórna gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realitätshälfte abgehalten werden.

Schätzungswerth 145 fl. Vadium 14 fl. Die näheren Lizitationsbedingnisse können hg eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht.

Nadwórna 9 März 1881.

(3399 3—3) **Edikt.**

Zl. 1509. Am 10 Juni, 8 Juli und 11 August 1881 10 Uhr. V. M. wird die öffentliche Feilbietung der, der liegenden Nachlaßmasse nach Leib Natan Cucyłower gehörigen sub Nr. 446 in Nadwórna gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Realitätshälfte für Sache des Hersch Heimer pto 50 fl. f. N. G. abgehalten werden. Schätzungswerth 250 fl. Vadium 25 fl. Die näheren Lizitationsbedingnisse können hg eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht,

Nadwórna 11 März 1881.

(3080 3—3) **Edikt.**

Zl. 3585. Vom Sokaler Bezirksgerichte wird bei dem Umstande, daß ungeachtet der gehörig vorgenommenen Verlautbarungen binnen der Amortisirungsediktalfrist Niemand die in Verlust geratene von der Versicherungsgesellschaft „Europa" auf das Leben der Liwsche Lauton ausgestellte Polizze de datto Wien den 17 August 1870 Zl. 16058 vorgelegt und seine Rechte auf dieselbe gelten gemacht hat Diese Polizze für amortisirt erklärt.

Sokal, am 24 März 1881.

(3680 3—3) **Edikt.**

Zl. 923. Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienica wird der Frau Barbara Marya Barczewska hiemit bekannt gemacht, daß in der Exekutionssache des Izak Kerzner gegen selbe pto 25 fl. ö. W. s. U. G. über das Gesuch des Exekutionsführers um Auftrag an Johann Kopacz das derselbe den in Folge hiegerichtlichen Bescheides von 20 Oktober 1879 Zl 6559 mit Verboth belegten Betrag von 50 fl ö. W. dem Exekutionsführer ausfolge oder gerichtlich erlege zur Erhebung des Umstandes ob der mit Verboth belegte Betrag schon fällig sei der Termin auf den 7 Juni 1881 um 9 Uhr früh hiergerichts bestimmt und da der Wohnort der Exekution unbekannt ist, Herr Eduard Kolński in Tyśmienica zu ihrem Vertreter bestellt und selben der bezügliche Bescheid vom 16 Dezember 1880 Zl 2887 zugestellt wurde. Hievon wird Barbara Marya Barczewska gemäß § 512 GO verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica den 17 Februar 1881.

(3584 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2361. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. przeciw Fedkowi Tymoszeńce o 233 zł. 78 ct. w. a. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 13 w Wołoszczyźnie położonego wykazem hip. l. 99 w całości wyk hip. l. 97 w $^4/_8$ częściach, wyk. hip. l. 42 w $^4/_{16}$ częściach, wyk. hip. l. 17 w $^4/_{12}$ częściach objętego, dłużnika Fedka Tymoszeńki własnego a za hipotekę służącego w trzech na dzień: I 23 czerwca, II 4 sierpnia, III 15 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi 800 zł. poręczne 80 zł. w. a. że w pierwszych dwóch terminach powyższe gospodarstwo tylko nad lub za cenę wywołania, na trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że na wypadek gdyby cena taka uzyskaną być nie mogła, do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 września 1881 godzinę 10tą rano wyznaczonym został; że dla wierzycieli, którymby uchwała wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub któryby po dniu 21 marca 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do tego gospodarstwa uzyskali, kurator w osobie p. Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza w Bóbrce ustanowionym został, i że wreszcie w wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki sprzedaży w registraturze sądowej wglądnąć, zaś o zaległych podatkach w urzędzie podatkowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 31 marca 1881.

(3719 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3978. C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia przyznanej c. k. uprzyw. galic. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie kwoty 137 zł. 27 ct. w. a. z przyn. odbędzie się przymusowa licytacya realności pod l. k. 104 subrep. 13 w Wysoce położonej, dłużnika Wawrzyńca Bazana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach na dniu 31 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1881 każdym razem w sądzie o godzinie 10 rano.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 złr.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem zawiadamia się prowadzącego egzekucyę, egzekuta Wawrzyńca Bazana, c. k. Prokuratoryę Skarbu i c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie wszystkich zaś innych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby rezolucya niniejsza z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora, którego się jednocześnie w osobie Jędrzeja Wrzosa przełożonego gminy Wysoki ustanawia oraz przez edykta.

Głogów 31 grudnia 1880.

(3725 3—3) **Edykt**

L. 4487. C. k. sąd powiatowy Pilzneński zawiadamia Jana Wojtowicza z Zagórza, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 5 listopada 1880 l. 4487 Agata z Wojtowiczów Pieczonkowa wniosła przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 74 zł. 9 ct. w. a. z pn., wskutek czego przy ustanowieniu dlań na jego koszt kuratora ad actum w osobie wójta gminy Zagorze, termin do rozprawy sumaryczney na dzień 11 maja 1881 o godzinie 9tej z rana wyznaczono.

Poleca się zatem pozwanemu, aby na powyższy termin w sądzie się zgłosili, lub kuratorowi dlań ustanowionemu możliwe środki do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a pozwany sam sobie przypisze skutki z zaniedbania powyższych wskazówek wyniknąć mogące.

Pilzno dnia 10 kwietnia 1881.

(3711 3—3) **Konkurs.**

L 8035. Przy sądzie powiatowym w Ulanowie opróżnioną została posada kancelisty w randze XI z płacami system zowanemi. Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 24 maja 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków dnia 12 maja 1881.

(3704 3—3) **Obwieszczenie.**

L 213. W dniach 31 marca 1881, 1 lipca 1881 i 2 sierpnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 48 w Husnem niżnem położonej dłużnika Fedia Ciecierskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 140 złr. 64 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 20 marca 1881.

(3705 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4687. W dniach 31 maja 1881, 1 lipca 1881 i 2 sierpnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 8 subrep. 3 w Butelce wyżnej położonej, dłużnika Oleksy Babiń a własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 126 złr. 34 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzeciem także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 20 lipca 1881.

(3706 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4939. W dniach 31 maja 1881, 1 lipca 1881 i 2 sierpnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 14 w Turzeckach wyżnych położonej, spadkobierców Fedia Fediuszki własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 168 złr. 40 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 prc

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 12 stycznia 1881.

(3647 3—3) **Edykt.**

L 1194. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla okolicy miasta Lwowa S. II. we Lwowie podaje niniejszem do publiczne wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie B. N. II. celem zaspokojenia sum 257 zł 60 ct. 257 zł. 60 ct. i 5330 złr. 44 ct. w a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 68 i 27 w Brzuchowicach położonych własnością dłużnika p. Feliksa Urbańskiego wedle dom. 5 pag. 432 i 494 n. 19 i 20 tudzież 11 i 12 haer. będących.

Licytacya powyższa odbędzie się w tut. sądzie w B N. 2 w dwóch terminach j. j. dnia 17 czerwca 1881 i dnia 19 lipca 1881 w każdym z tych dni o 9tej godzinie przed południem na których ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 11725 złr. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 1173 złr.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 4 kwietnia 1881.

(3586 3—3) L. 1211.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 7 lipca, 4 sierpnia i 25 sierpnia 1881 każdym razem o 10tej godzinie rano sprzedawaną będzie w tut. sądzie w drodze przymusowej, realność Franciszka i Anny Torbów własna pod Nr. 368 w Skawicy położona na 25 złr. oceniona, celem zaspokojenia pretensyi Jana Mosora 35 zł. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków dnia 30 sierpnia 1880.

(3588 3—3) **Edykt.**

L. 1242. C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred włościańskiego o 70 zł. 2 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 30 w Złotnikach Wojciecha Maziarza własnej ciało tabularne stanowiącej na dzień 20 czerwca, 19 lipca, i 25 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 4 kwietnia 1881.

(3644 3—3) **Edykt.**

L 3942. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności masy spad. Katarzyny Łukasz i Anny Dykiej w kwocie 32 zł. 88 ct. w. a. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Łukaszów realności pod l. k. 20 w Klusowie, ciała hipotecznego niestanowiącej na dniu 2 sierpnia, 5 września, i 11 października 1881, zawsze od godz. 10 rano w gmachu sądowym.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę, tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Poręczne wynosi 34 zł. 50 ct. w. a.

Sokal dnia 29 marca 1881.

(3610 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 390. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 95 zł. 92 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 1 października 1872 bieżącym i 3 pr. prowizyą od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 9 zł. 48 ct. 4 zł. 62 ct. jakoteż kosztów podania, które w ilości 4 zł. 97 ct. przyznaje się, w dniach 14 czerwca, 12 lipca, i 9 sierpnia 1881, o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego Lwowskiego tus. uchwałą z dnia 24 września 1875 l. 4627 dozwolona a niewykonana przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 107 rep. 191 w Leninie wielkiej położonej, pozwanych Łucia i Jewki Skryp własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 26 sierpnia 1871 l. 2852 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 27 stycznia 1878.

(3558 3—3) **Edykt.**

L. 9004. C. k. sąd delegowany miejski w Nowym Sączu zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu galicyjskiego włościańskiego w kwocie 140 zł. 2 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego w Słowikowie pod l. 56 położonego wykazem hipotecznym l. 130 gminy katast. Siedlec z Słowikową objętego Zurtli z Tellermanów Schagrunowej dłużniczki własnego, w trzech terminach, a mianowicie: w dnia 8 lipca, w dniu 5 sierpnia i w dniu 2 września 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania wynosi 450 zł., a wadyum licytacyjne 45 zł.

Na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającego ciała hipotecznego i resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz 10 lutego 1881.

(3642 3—3) **Edykt.**

L. 5983. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia że celem zaspokojenia kwoty 200 zł. z pn. na rzecz bractwa cerkiewnego w Kropiwniku odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 15 w Kropiwniku położonej, do dłużnej niewłaściwej masy po ś. p. Michale Rebega należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem zastawniczego opisania z 12 lipca 1879 l. 7059 bliżej opisanej a to w dniach 20 lipca, 3 sierpnia, i 17 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 590 zaś wadyum 59 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania można w tut. sądow. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 3 listopada 1880.

(3602 3—3) **Edykt.**

L. 2704. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę Ewy, Daniela Rupp i Henryka Müllera, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw nim o zapłacenie sum 942 zł. 50 cent. 942 zł. 50 cent. 942 zł. 50 cent. i 25.857 zł. 77 cent. z pn. adwokat Dr. Braun z zastępstwem adwokata Dra Mijakowskiego kuratorem ustanowiony został, i że jest ich rzeczą temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub sądowi innego pełnomocnika przedstawić.

Złoczów 14 kwietnia 1881.

(3575 3—3) **Edykt.**

L. 4376. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 107 złr. 15 ct. 187 złr. 50 ct, 187 złr. 50 ct. i 4799 złr. 84 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w terminie trzecim dnia 27 czerwca 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 złr. Gdyby tej nie ofiarowano, dobra rzeczone za jakąkolwiek najwyższą cenę sprzedane będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 405 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego

W Tarnowie dnia 28 kwietnia 1881.

(3667 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3991. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniu 27go czerwca 1881, począwszy od godziny 10tej z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 26 w Jatcie położonej, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l p. 61 objęte.

Zakład wynosi 40 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 11 maja 1881.

(3780 1—3) **Edykt.**

L. 8799. C. k. sąd krajowy w Krakowie, podaje do wiadomości, że wierzytelności masy konkursowej Klemensa Rosenthala, razem nominalnej wartości 11875 zł. 55 ct. w. a. sprzedane będą przez publiczną licytacyę w dniach 14 i 15 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem za jakąkolwiek cenę w gotówce złożyć się mającą.

Pierwszego dnia sprzedane będą te wierzytelności tylko pojedynczo, drugiego dnia zaś razem. o ile pierwszego dnia sprzedane nie zostaną.

Dłużnikom masy konkursowej wolno jest licytować.

Resztę warunków wolno jest przejrzeć w registraturze sądowej.

Kraków dnia 29 kwietnia 1881.

(3776 1—3) **Edykt.**

L. 62. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Meilecha Wolfa przeciw Waśkowi Kobyłce pto. 240 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 8 czerwca, w dniu 14 lipca i w dniu 19 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż realności l. k. 108/103 w Laszkach murowanych położonej, a Waśka Kobyłki własnej.

Cena wywołania wynosi 470 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Reszta warunków złożone w tutejszosądowej registraturze służą do przeglądu.

Starasól 3 marca 1881.

(3856 1—3) **Edykt.**

L. 1238 C. k. sąd powiatowy m. d S. II we Lwowie czyni wiadomo, iż na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w sumie 250 zł. w. a. z pn. po strąceniu zapłaconych 52 zł przymusowa publiczna licytacya połowy realności pod l. k. 15 w Kleparowie położonej, według hip. 138 nowej księgi gruntowej gminy kat. Kleparowa, dłużnika Macieja Gallara własnej na dniu 20 czerwca, dniu 20 lipca i dniu 22 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tym sądzie przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania 172 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 18 zł w gotówce, lub książeczkach kasy oszczędności.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone nie zostały ustanawia się kuratora adw. Dr. Żukutyńskiego, a zastępcą tegoż adw. Dr. Tilla

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze w godzinach urzędowych.

Lwów 8 marca 1881.

(3832 1—3) **Edykt.**

L. 1965. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wisdomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Efroima Herde w kwocie 50 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realnoś i pod l. k. 125 w Dołhem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z ogrodu i chałupy składającej się, dłużnika Fedka Pernale własnej dnia 27 maja, 27 czerwca i 28 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 14 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Trembowla dnia 30 marca 1881.

(3623 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2201. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Josla Freilicha przeciw spadkobiercom śp. Iwana Maryszyn pto. 30 zł. w. a z przyn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 25 w Czułowicach położonej wykazem hipotecznym tej gminy l. 119 objęt j w trzech terminach dnia 22 czerwca, 22 lipca i 25 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 43 zł. a. w, wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania realności tej w registraturze tutejszosądowej przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 7 września 1880 ustanowiono kuratora w osobie pana Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno dnia 21 marca 1881.

(3617 1—3) **Edykt.**

L. 4609. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejca pobytu niewiadomą Annę Laskowską, że Roman Chrząstowski i wspólnicy wnieśli przeciw niej skargę pod dniem 9 kwietnia 1881 do l. 4609 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Burzyn zaintabulowanej w poz. Dom. 112 pag. 295 n. 45 on sumy 7500 zł. wal. wied., a właściwie jej reszty, jaka po wykreśleniu z tej sumy 4/5 części jeszcze pozostała i że skargę tę uchwałą z dnia dzisiejszego do postępowania pisemnego dekretowano z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony.

Zaleca się tedy Annie Laskowskiej, ażeby informacyi do obrony kuratorowi dla niej w osobie adw. Dr. Stojałowskiego ustanowionemu udzieliła, lub też innego pełnomocnika ustanowiła i o tem sądowi doniosła.

Tarnów dnia 14 kwietnia 1881.

(3815) **Ogłoszenie.**

L. 72 C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Garbek dnia 29go maja 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Tuchów dnia 21 maja 1881.

(3664) **Ogłoszenie.**

L. 2197. C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że Jakób Wasyliszyn z Babiniec koło Krzywcza za marnotrawcę uznany i pod kuratelę Kostia Huski Fedorowego postawiony został.

Mielnica 1 maja 1881.

(3616) **Edykt.**

L. 3063. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firmę S. Zeimer, handel zbożem i wódką w Buczaczu do rejestru dla firm pojedynczych wpisano.

Stanisławów dnia 16 marca 1881.

(3847) **Obwieszczenie.**

L. 1490. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Chodostków, rozpoczną się dnia 8 czerwca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić przed komisyą i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za potrzebne uzna.

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach dnia 9 maja 1881.

(3816) **Ogłoszenie.**

L. 73. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały powszechnego przejrzenia w sądzie powiatowym w Tuchowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Piotrkowice.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Tuchowie lub przed komissrzem hipotecznym do dnia 30 maja 1881, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tuchów dnia 21 maja 1881.

(3817) **Ogłoszenie.**

L. 74. C. k. Komisya hipoteczna za wiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w sądzie powiatowym w Tuchowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Łowczów.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Tuchowie, lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 30 maja 1881, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tuchów dnia 21 maja 1881.

(3851) **Ogłoszenie.**

L. 728. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Wareż miasto powiatu sądowego bełzkiego rozpoczną się dnia 13go czerwca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Lwów dnia 21 maja 1881.

(3241) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. April 1881, Z. 2757 Stf, die Weiterverbreitung der Druckschrift „An die Arbeiter in Oesterreich" (aus der Expedition der „Freiheit" in London) nach 58 b und c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17., 18. und 19. April 1881, Z 10275, 10276, 10410 und 10464, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Štek" Nr. 15 vom 13. April 1881 wegen der Artikel „Postní myslenky" und „Z vari ci biblickych" nach §. 302 St. G.;

„Čech" Nr 85 vom 14. April 1881 wegen des Artikels „Zid rytirem" nach §. 300 St. G:

„Narodni listy" Nr. 89 vom 10. April 1881 wegen des Artikels „Tyr ni vojatu" nach Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 und nach den §§. 491 und 493 St G.;

„Narodni listy" Nr. 91 vom 16. April 1881 wegen des Artikels „Na velkich tatcich" nach §. 302 St. G., dann wegen des Artikels „Listy mlade Rusie V Kjevu na pocatku dubna" nach §. 305 St. G.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. April 1881, Z. 10626, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 16 vom 18. April 1881 wegen des Leitartikels „Prag 17. April" nach §. 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1881, Z 2428 Stf., die Weiterverbreitung der in Schartels Offizin in Nürnberg gedruckten, im Verlage der C. H. Zeh'schen Buchhandlung in Nürnberg 1870 erschienenen Druckschrift „Jesus von Nazareth" nach §. 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 April 1881, Z. 1124, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Srpski list" Nr. 11 vom 17./29 März 1881 wegen des Artikels „Na glas o zabrani Srpskog. Lista za Bosnu i Ercegovinu. Iz Gornje krajine, sa megje bosanske", dann wegen des Correspondenzartikels „Banjaluka, 10. marta" nach §. 300 St. G. verboten.

(3277) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 17 der Zeitschrift „Freiheit" ddo. London, 23. April 1881 in dem darin enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift „Zur Inauguration Alexander III." das Vergehen nach § 305 St. G begründe; ferners der darin enthaltene Artikel mit der Aufschrift „Tentalus" das Vergehen nach § 302 St G. begründe, und endlich der Artikel mit der Aufschrift „Die öffentliche Sittlichkeit" in den Absätzen beginnend mit den Worten „Im Jahre 1858 —", „Der Vater der Kaiserin —", „Vor einigen Jahren — " das Verbrechen nach den §§. 63 und 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 April 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1881, Zl. 9958, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok" Nr 86 vom 10 April 1881 wegen des Artikels „Snemovna proti sve movne" nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 und § 300 St. G. verboten.

(3319) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt der in Druck und Verlag von Alexander Czéh zu Ungarisch-Altenburg erschienenen Brochüre „Wie der Peter Zapfelhuber aus Penzing die Specialdemokraten aufsucht" begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St G., und es werde unter gleichzeitiger Bestätigung der verhängten Beschlagnahme dieser Druckschrift gemäß § 493 St. P. O das Verbot ihrer weiteren Verbreitung ausgesprochen.

Wr.-Neustadt, am 29 April 1881.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft unter theilweiser Abänderung des Beschlusses des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhmisch-Leipa vom 5 März 1881, Z 1047, mit der Entscheidung vom 5. April 1881, Z. 0419, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 18 vom 2. März 1881 wegen des Leitartikels „Die Lage" nach § 300 St G., dann wegen des Artikels „Mene tekel upharsim" nach den §§ 65 a und 300 St. G. und nach Art. III. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1881, Z. 10737, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Stiebers Verdruß. Zweite vermehrte Auflage. Verlag des „Socialdemokrat. Centralorgan der Deutschen Socialdemokratie. A. Herter Industriehalle, Riesbach-Zürich (Schweiz) 1880. Druck der Schweiz. Vereinsbuchdruckerei Zürich-Hottingen" nach §. 300 St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. April 1881, Z 348 Stf, die Weiterverbreitung der in Preßburg erscheinenden Zeitschrift „Die Wahrheit" Nr. 13 vom 16. August 1879 wegen des Leitartikels „Einige Worthe über die Volkswirthschaft" nach § 302 St G, der Nr 14 vom 30. August 1879 wegen des Artikels „Ein Systemwechsel" nach Art III. des Gesetzes vom 17. December 1862 und nach § 300 St. G, der Nr. 18 vom 25. October 1879 wegen des Artikels „Tisza und das ungarische Vereinsrecht" nach § 302 St G. und der am 28 Februar 1880 ausgegebenen Nummer derselben Zeitschrift wegen des Artikels „Das fünfte Attentat gegen den Czar" nach § 305 St G, ferner der Nr 3 in Preßburg erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist" vom 29 Jänner 1881, wegen der Artikel „der Zeitgeist" und „Die freiwillige Feuerwehr" nach § 302 St. G, dann wegen des Artikels „Heilig ist das Eigenthum" nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1881, Z. 3658, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 90 vom 22 April 1881 wegen des Artikels „Ogri ... " nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1881, Z. 4851, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Blätter für die Alpenländer" Nr. 45 vom 2. April 1881 wegen des Leitartikels „G. Wien, im April" nach § 300 St G. verboten.

(3829) **Ogłoszenie.**

L 4002. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta sporządzone w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Knurów do powszechnego przejrzenia złożone zostały

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można w sądzie powiatowym lub w dniu 31 marca 1881 przed komisarzem hipotecznym.

Nowytarg dnia 20 maja 1881.

(3843) **Obwieszczenie.**

L. 817. C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czerchawa na dniu 30 maja 1881 rozpocznie.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadunia, może stanąć i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 19 maja 1881.

(3848) **Edykt.**

L. 3076. C. k. komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Borek stary, rozpocznie z dnia 1 czerwca 1881, zaś dla gminy katastralnej Tyczyn w dniu 1 lipca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć to, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tyczyn 19 maja 1881.

Doniesienia prywatne.

Przy ulicy Jagiellońskiej licz. 24 jest pomieszkanie z meblami lub bez mebli zaraz do wynajęcia. (3804 2—3)

SALON MÓD

i pracownia sukien damskich

Suknia zwykła	3 zł.
Suknie strojne	od 4 zł. do 5 zł.
Sukienki dziecinne	od 1 zł. do 2 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na **prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**.

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

Poszukuje **Panien** biegłych w krawiectwie damskiem — przyjmuje także do nauki. (3703 3—3)

L. 144

Ogłoszenie.

Dyrekcya Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce ogłasza niniejszem, iż od dnia 1 lipca 1881 r. **zniża stopę procentową** od wszystkich bez wyjątku wkładek z 6 na 5%.

Zarazem zniża Kasa stopę procentową od wszelkiego rodzaju pożyczek z 8 na 7% z tą jedynie różnicą, iż pożyczki zaciągnięte po dniu 1 lipca 1881 r. korzystać będą z tego obniżenia bezwarunkowo, pożyczki zaś dawniejsze dopiero od dnia 1 stycznia 1882 roku.

Wieliczka dnia 14 maja 1881 r.

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 61.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 3672 2—16

Do sprzedania

połowa dóbr Wronów,

w dawnym obwodzie Żółkiewskim, składająca się z 120 morg ornego pola dobrej gleby, 24 morg. łąk, 30 morg. pastwisk, domu mieszkalnego pod gontem o 5 pokojach, spiżarni, kuchni, piwnicy, oraz potrzebnych zabudowań gospodarskich, wszystko w zupełnie dobrym stanie. Bliższej wiadomość udzieli właścicielka p. **Marja Ciszewska.** — Bełz. (2524 3—5)

Już wyszła z druku

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

zawierająca spis imienny

Dowódców i Sztabs-Oficerów

armii polskiej z roku 1831,

tudzież

oficerów, podoficerów i żołnierzy,

w tymże roku krzyżem wojskowym **„Virtuti Militari“** ozdobionych.

Wydanie z aktów urzędowych, poprzedzone przedmową Stan. hr. Tarnowskiego

Format in IVto, druk i papier dzieł pomnikowych.

Cena egzemplarza 3 zł. z rekomendowaną przesyłką pocztową **3 zł. 50 ct.**

Do nabycia w **Drukarni Ludowej** we Lwowie, oraz w księgarni **Seyfartha & Czajkowskiego.** (3514 ?—6)

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

Dziś we wtorek dnia 24 maja 1881 o godzinie pół do 8 wieczór

WSPANIAŁE PRZEDSTAWIENIE

Na zakończenie przedstawienia na ogólne żądanie:

Ulubione polowanie z obrzynkami

zajmujący obraz myśliwski z wyłącznie na ten cel tresowanemi końmi wyścigowemi i woltyżującemi, kierowanemi przez wiele Dam i Panów Towarzystwa.

Pochód tego polowania natrafia na znaczne przeszkody, jako to: żywe płoty, Irlandzkie mury i do 12 stóp szeroki rów, napełniony wodą. — Dalej nastąpi **taniec Czikosz węgierski,** odtańczony przez Damy pp.: Jozefine, Mariettę, Gizellę i Elwirę.

Ceny miejsc — zwykłe. (2446)

Jutro we środę dnia 25 maja

wielkie przedstawienie

MORSZYN

zdrojowisko bromowo-solankowe, oraz borowinowo-żelaziste.

Zakład leży na podnóżu Karpat 1200 stóp nad poziom morza w okolicy, która aż do granicy węgierskiej pokrytą jest lasami wysokopiennemi szpilkowemi i posiada największe tartaki parowe.

Morszyn jest stacyą kolei Arcyksięcia Albrechta, która go łączy z miastem powiatowem Stryjem, o 1¼ mili oddległem i również tyle odległem Bolechowem siedzibą c. k. władzy zarządu dóbr kameralnych Galicyi oraz stawnych salin. W samym zakładzie jest zatem stacya kolei żelaznej, pocztowa i telegraficzna, a przyjazd nie może być więcej ułatwiony, gdyż kolej Arcyksięcia Albrechta łączy obie główne arteryje kolejowe Galicyę przerzynające t. j. kolej Karola Ludwika i Czerniowiecko-Jaską.

Zakład urządzony został wedle wszelkich wskazówek naukowych podanych przez znakomitości lekarskie w Galicyi, posiada wodę gorzką z solą glauberską w zdroju Bonifacego, szczawę sodową alkaliczną w zdroju Matki Boskiej, oraz szczawy żelaziste w zdrojach Alfreda i Franciszka, zawierające w jednym litrze wody 0·03 węglanu żelazowego. Prócz tego posiada zakład cztery zdroje solankowo-bromowe, z których najsilniejszy „Magdaleny“ zasila zakład łaziebny, niemniej własną żętyczarnię i mleczarnię.

W łazienkach urządzone zostały prócz kąpieli solankowych, także borowinowe z borowiny, której rozbiór chemiczny wykazał bardzo wiele żelaza i kwasu mrowczanego oprócz innych składników pierwszorzędnych borowin zagranicznych, dalej przyrządy natryskowe najrozmaitsze, oraz wszelkie inne do hydroterapeutycznych kuracyj używane, niemniej łaźnia parowa solanką przesycana, oraz wziewalnia solankowo-bromowa i gliniowa. Także urządzono w roku bieżącym leczenie elektrycznością i zaopatrzono zakład we wszelkie przyrządy gimnastyki nowoczesnej. Nareszcie posiada zakład kąpiele rzeczne i stawowe w miejscu, oraz za pomocą własnego omnibusu kursującego w zakładzie dowozi gości kąpielowych do o milę odległej górskiej dużej rzeki Stryj, lub ¼ mili odległej mniejszej ale za to bystrzejszej górzystej rzeki Sukiel, gdzie postarano się o wszelkie wygody przy kąpielach.

Ponieważ zakład jest urządzony świeżo i to wedle wskazówek ludzi fachowych, przeto posiada wzorowe budynki murowane i drewniane na podmurowaniach z wysokiemi pokojami, urządzonemi w sposób zupełnie zagraniczny z pościelą i wszelką u nas nieznaną wygodą.

Restauracyę prowadzi zakład we własnej administracyi i urządzone są objady wspólne table d' hote i wedle karty, których dobroć i doskonałość przyrządzenia zyskały już w tym krótkim czasie wszelkie uznanie. Restauracya posiada składy wina, piwa i likierów krajowych i zagranicznych.

Dla wygody gości i rozrywki służy muzyka kąpielowa stała, śliczny park z drzew świerkowych wysokopiennych, najrozmaitsze przyrządy do gimnastyki i zabawy, dwie sale, czytelnia, fortepian, oraz sama natura i jej urocze miejscowości, cały obwód Stryjski zdobiące, w które nasze Karpaty tak bardzo obfitują; łatwość robienia wycieczek nie może być większą, w miejscu bowiem służy do użycia kolej żelazna, bite gościńce, poczta, telegraf i dowolna ilość zaprzęgów do dyspozycyi.

Stale ordynującym lekarzem w zakładzie jest Dr. **Ap. Tarnawski** ze Lwowa.

Do kuracyi w Morszynie kwalifikują się w pierwszym rzędzie: wszelkie cierpienia na podstawie zołzowej (scrophulosis) oraz następstwa kiły, dalej wszystkie reumatyzmowe cierpienia wraz z ich następstwami, wszelkie stwardnienia zapalne i przewłoczne, czy to części miękkich, czy trzowiów, sustawów ścięgien itości, porażenia, cierpienia przewodu pokarmowego z zastojnami żylnemi połączone (haemorrhoidy), wszelkie cierpienia sfery płciowej kobiecej, połączone z obrzmieniami z uporczywem zatkaniem i niedokrewnością, oraz cierpienia dróg oddechowych i moczowych, wymagające balsamicznego powietrza żętycy i mleka, niemniej usunięcia zastoin nerkowych.

Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zdrojowy w Morszynie, który zarazem o wczesne zamówienie mieszkań uprasza. **Sezon kąpielowy rozpoczyna się 15 maja.** (3447 5—7)

Poszukuję do wydzierżawienia folwarku od 300 do 500 mor. z odpowiednim domem i budynkami gospodarczemi na lat 9 lub 12 do objęcia zaraz albo od św. Jana. Przez grzeczność przyjmuje oferty W. Pan Leopold Haase weterynarz we Lwowie ulica Pańska l. 9. (3471 6—5)

Prawnik ukończony z trzyletnią praktyką adwokacką, odbytą w ciągu studyów uniwersyteckich, **poszukuje stałego zajęcia** w kancelaryi notaryalnej na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia pod lit. **A. B.** w Administracyi *Gaz. Lwow.* (3859 1—3)

C. k. uprz. akcyjny Bank hipoteczny.

Wylosowane listy hipoteczne i kupony płatne 1 września 1881

wypłaca kasa główna Zakładu we Lwowie

począwszy od 15go maja 1881 r.

za potrąceniem 4½% eskontu.

Lwów, 15 maja 1881. (3653 4—6)

Przedruk nie będzie płacony.

DYREKCYA.

Iwonicz

Zakład zdrojowo-kąpielowy w uroczej górskiej okolicy 410 metr. nad p. m., otoczony szpilkowemi lasami, w których przeszło dwie mil spacerów.

Szczawy słono-alkaliczne jodowo bromowe

zalecane przez najznakomitszych lekarzy w kraju i za granicą, w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych i dnawych, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych, skórnych, syfilitycznych i nerwowych.

Zakład zawiera przeszło 500 pokojów gościnnych od 20 cent. do 3 złr. za dobę, kilkadziesiąt pokoj w familijnych ogrzewalnych z kuchniami, hotel murowany (dom zajezdny), wspaniałe murowane łazienki o miedzianych wannach, kąpiele ciepłe jodowe, zimne, natryskowe, parowe, zakład gimnastyczny (w nowo wybudowanej sali) połączony z nauką tańców, nową strzelnicą, wszystko pod kierunkiem P. Budkowskiego z Warszawy — dalej aptekę, skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych, żętycę, aparat Waldenburga do leczenia wziewnego, wziewalnią gazu bagiennego.

Podczas sezonu udzielają pomocy lekarskiej **Dr. Klemens Dębicki** ze Lwowa i **Dr. Adam Świrski** z Jasła.

Dla przyjemności i wygody publiczności służą: kaplica, czytelnia książek i gazet, urządzona przez p. Belzę, doborowa orkiestra, wspaniała sala balowa, dwa fortepiany, nowo zbudowany zakład fotograficzny, pięć różnorodnych sklepów, nowa piekarnia, jatki, trzy restauracye katolickie, cukiernia, kawiarnia, bilard, dwie restauracye izraelickie, fryzyer i cyrulik.

Urząd pocztowy i telegraficzny.

W zeszłym roku przybyły: dwupiątrowy gmach, zwany Bazar o 150 pokojach z wieżą, zegarem bijącym transparentowym, nowe meble, 200 łóżek ze sprężynowemi materacami i nową pościelą.

Wodociągi za pomocą wodotrysku, skrapiania ulic i gazonów, ochładzają powietrze podczas upałów i zabezpieczają Zakład od pożarów.

Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje, broszury, cenniki i przewodniki rozsyła franco

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Pora kąpielowa trwa od 1 czerwca do końca września. (3336 1—5)

Z **Krakowa** koleją do **Tarnowa** lub **Rzeszowa**, dalej powozem zakładowym na zamówienie do **Iwonicza**; z **Rzeszowa** codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 6tej godzinie rano do **Iwonicza**.

Ze **Lwowa** przez **Przemyśl** do **Zagórza**, z **Węgier** koleją Łupkowską do **Zagórza**, dalej powozem zakładowym na zamówienie do **Iwonicza**; z **Zagórza** codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 6 godz. rano.

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwa w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się ból zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwana. . . . —·80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

" " " pudełko . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 14—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2413 15—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru ...